



## Zmiana układu sił w regionie Bliskiego Wschodu w XXI wieku Wybrane aspekty\*

Change in the balance of power in  
the Middle East region in the 21st century  
Selected aspects

Katarzyna Czornik\*\*

### Abstrakt

Celem podjętym w niniejszym artykule jest dokonanie analizy wybranych aspektów zmiany układu sił w regionie Bliskiego Wschodu (w tym w subregionie Zatoki Perskiej) w XXI wieku. Celem pozostaje również określenie wpływu czynników wewnątrzregionalnych i zewnętrznych na bliskowschodni układ sił, a także syntetyczne omówienie pozycji głównych aktorów areny bliskowschodniej oraz ukazanie elementów ciągłości i zmiany w rolach pełnionych przez mocarstwa regionalne w tej części globu.

**Słowa kluczowe:** Bliski Wschód, mocarstwo regionalne, wojna zastępcza, Zatoka Perska

### Abstract

The main aim of this article is to analyze selected aspects of the evolution of the balance system in the Middle East (including the Persian Gulf subregion) in the 21st century. The aim is also to determine the impact of intra-regional and external factors on the Middle East balance of power, as well as to analyze the position of the main actors in the Middle East and to show the continuity and changes in the roles of the regional powers in this part of the globe.

**Key words:** the Middle East, regional power, proxy war, the Persian Gulf

---

\* Tekst pozostaje w związku z innymi opracowaniami z tomu 21. „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, których Autorzy podjęli taką tematykę.

\*\* Instytut Nauk Politycznych i Dziennikarstwa, Wydział Nauk Społecznych, Uniwersytet Śląski w Katowicach (katarzyna.czornik@us.edu.pl).

## Wstęp

Bliski Wschód to region, który uchodzi za jeden z najbardziej konfliktogennych w skali całego globu, a tym samym jest on obszarem niezwykle dynamiki w materii pewnych przewartościowań dotyczących regionalnego układu sił, co ze szczególnym natężeniem widoczne stało się w dwóch pierwszych dekadach XXI wieku. W tej części świata swoje wpływy na zasadach zarówno *soft power*, jak i *hard power* urzeczywistniają bowiem w porównywalnym stopniu i mocarstwa regionalne (Arabia Saudyjska, Islamska Republika Iranu, Turcja, a wcześniej także Egipt czy Irak), i mocarstwa globalne (Stany Zjednoczone, Federacja Rosyjska, jak również w coraz większym zakresie Chińska Republika Ludowa czy Indie), które wspierają swoich sojuszników w regionie, a rywalizację pomiędzy sobą na Bliskim Wschodzie prowadzą na zasadach *proxy war*.

Już na wstępie należy zaznaczyć, iż Bliski Wschód to region niezwykle złożony pod względem etnicznym, narodowościowym, tożsamościowym oraz religijnym. W tej części globu ścierają się bowiem interesy wyznawców trzech największych religii: islamu (z niezwykle ważnym podziałem na sunitów i szyitów), chrześcijaństwa i judaizmu, interesy Persów, Arabów i Żydów, ale również fundamentalistów islamskich i dżihadystów, dla których tożsamość narodowa ma znaczenie drugorzędne. Ponadto, wyodrębnienie Maghrebu i Mszreku jako dwóch części składowych regionu odgrywa niebagatelną rolę w dookreśleniu regionalnego układu sił.

Bliskowschodni układ sił w dużej mierze zależy więc zarówno od uwarunkowań wewnątrzregionalnych, jak i od determinant zewnętrznych. Warto zatem zauważyć, iż to właśnie zewnętrzne, nieusankcjonowane w prawie międzynarodowym, interwencje w sprawy regionu, by wskazać tylko agresję USA na Irak dokonaną w marcu 2003 roku, a także interwencję NATO w Libii przeprowadzoną w 2011 roku, doprowadziły do zasadniczej zmiany w układzie sił regionalnych, upadku dyktatorów Saddama Husajna i Muammara Kadafi'ego, ale i całkowitej destabilizacji tych państw, które przyjęły znamiona państw upadłych. W przypadku Iraku, ale również Syrii, implikacją zaangażowania sił międzynarodowych w sytuację wewnętrzną stało się powstanie na części ich terytorium tzw. Państwa Islamskiego (ISIS) — najgroźniejszej organizacji terrorystycznej w XXI wieku.

Istotną rolę w przypadku ewolucji bliskowschodniego układu sił odegrali również Kurdowie, których niezmiennym celem jest proklamowanie i utrzymanie niepodległości Wielkiego Kurdystanu. Powstanie i funkcjonowanie ISIS, włączenie się Kurdów do walki z nim, a także otrzymywane wsparcie ze strony USA stworzyły sposobność do tworzenia namiastek kurdyjskiej państwowości, co w regionie Bliskiego Wschodu dla państw, na których obszarze zamieszkują Kurdowie, stanowi ogromne wyzwanie i grozi destabilizacją.

Celem podjętym w niniejszym artykule jest zatem dokonanie analizy wybranych aspektów ewolucji układu sił w regionie bliskowschodnim w okresie pozimnowojennym, przedstawienie wpływu czynników wewnątrzregionalnych i zewnętrznych na wskazany układ sił, a także syntetyczne omówienie pozycji głównych aktorów areny bliskowschodniej oraz ukazanie elementów ciągłości i zmiany w rolach pełnionych przez mocarstwa regionalne w tej części globu.

## Wpływ wojen w Zatoce Perskiej na bliskowschodni układ sił i powstanie tzw. Państwa Islamskiego

Zarówno druga wojna w Zatoce Perskiej wywołana agresją Iraku na Kuwejt w sierpniu 1990 roku, jak i trzecia wojna w Zatoce Perskiej zainicjowana w marcu 2003 roku agresją Stanów Zjednoczonych na Irak doprowadziły do przewartościowania układu sił w regionie Bliskiego Wschodu. O ile jednak druga wojna w Zatoce Perskiej implikowała jedynie izolowanie i osłabienie pozycji Iraku w regionie — w warunkach jednoczesnego utrzymania politycznego *status quo ante bellum*, o tyle trzecia wojna w Zatoce Perskiej skutkowałą zaprowadzeniem *regime change* — obaleniem dyktatury Saddama Husajna, a w perspektywie najbliższego dziesięciolecia niemalże totalną destabilizacją kraju, przeniknięciem do państwa irackiego sił Al-Kaidy, a ostatecznie powstaniem na części terytorium Iraku najgroźniejszej w XXI wieku organizacji terrorystycznej, tzw. Państwa Islamskiego (samozwańczego kalifatu). Niebagatelny wpływ na charakter i przebieg tych wydarzeń miały interesy i cele polityki zagranicznej Stanów Zjednoczonych lokowane w tej części świata.

Druga wojna w Zatoce Perskiej, która bywa określana mianem pierwszego konfliktu międzynarodowego w okresie pozimnowojennym, stanowiła swego rodzaju sygnał świadczący o tym, że utrzymujące się na Bliskim Wschodzie mocarstwowe *status quo* z okresu zimnej wojny ulega zasadniczemu przewartościowaniu w nowej rzeczywistości, w której w skali globalnej zaczynała umacniać się pozycja jednego supermocarstwa — Stanów Zjednoczonych<sup>1</sup>. Federacja Rosyjska, jako spadkobierczyni ZSRR, pozostała obecna na Bliskim Wschodzie, ale jej wpływy na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku zostały zdecydowanie ograniczone i dopiero w kolejnych dekadach Moskwa podejmowała zasadnicze działania na rzecz odzyskania utraconej pozycji w regionie<sup>2</sup>.

<sup>1</sup> L.F. KAPLAN, W. KRISTOL: *The War over Iraq. Saddam's Tyranny and America's Mission*. San Francisco, CA 2003, s. 37—52; J.K. COOLEY: *Playback. America's Long War In the Middle East*. New York 1991, s. 180—182.

<sup>2</sup> A. CURANOWIĆ: *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*. W: *Polityka zagraniczna Rosji*. Red. S. BIELEŃ, M. RAŚ. Warszawa 2008, s. 178—182.

Z kolei Stany Zjednoczone, jako (samotne) hipermocarstwo, utrzymały swoją pozycję i możliwość influencji niemal we wszystkich częściach globu, w tym również w obszarze bliskowschodnim<sup>3</sup>. Przyjęta pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku doktryna Eisenhowera głosząca, że USA są i pozostaną mocarstwem bliskowschodnim, również w okresie pozimnowojennym nie straciła zatem racji bytu<sup>4</sup>. Taki stan rzeczy tworzył zaś jedną z zasadniczych determinant ewolucji pozimnowojennego układu sił w regionie Bliskiego Wschodu, co wynikało między innymi ze wsparcia polityczno-militarno-gospodarczego, jakim Waszyngton darzył swoich sojuszników w regionie (w tym państwa o reżimach *stricte* autorytarnych, a nawet feudalnych, ale o proamerykańskich konotacjach politycznych — jak Arabia Saudyjska), i wykorzystywania instrumentów nawet militarnych na rzecz ograniczania potęgi tych krajów, które postrzegał jako wrogie reżimy zagrażające amerykańskim interesom w regionie (Irak, Syria czy Islamska Republika Iranu).

Analizując zatem znaczenie wojen w Zatoce Perskiej dla bliskowschodniego układu sił, należy wskazać, iż agresja Iraku na Kuwejt stanowiła zaskoczenie nie tylko dla aktorów zewnątrzregionalnych, ale również dla państw w regionie. Po raz pierwszy od czasów narodzenia się hasła panarabizmu w okresie rządów egipskiego przywódcy Gamala Abdela Nasera<sup>5</sup> jedno państwo arabskie zaatakowało inne. Nawet pierwsza wojna w Zatoce Perskiej (iracko-irańska) wywołana agresją Iraku na Iran we wrześniu 1980 roku nie budziła tak ogromnych kontrowersji, co wynikało między innymi z faktu, że wówczas kraj arabski zaatakował kraj perski (szyicki), a to znajdowało pewną dozę akceptacji wśród aktorów zarówno bliskowschodniej, jak i globalnej areny politycznej (w tym w USA)<sup>6</sup>. Aneksja Kuwejtu wymagała zatem interwencji sił zewnętrznych, a to niosło z sobą skutki nie do przecenienia zarówno dla samego Iraku, jak i dla możliwości umacniania wpływów Stanów Zjednoczonych na Bliskim Wschodzie, w tym dla ugruntowania ich powiązań polityczno-militarnych z Arabią Saudyjską (operacja „Pustynna tarcza”<sup>7</sup>) i Izraelem.

Wskazując więc wiodące implikacje drugiej wojny w Zatoce Perskiej dla regionalnego układu sił, należy podkreślić przede wszystkim osłabienie pozy-

---

<sup>3</sup> Y. OEZEL: *The Impact of the “Unipolar Moment” on US Foreign Policies in the Mid-East* (September 13, 2015) — <http://www.e-ir.info/2015/09/13/the-impact-of-the-unipolar-moment-on-us-foreign-policies-in-the-mid-east/> (dostęp: 5.02.2018).

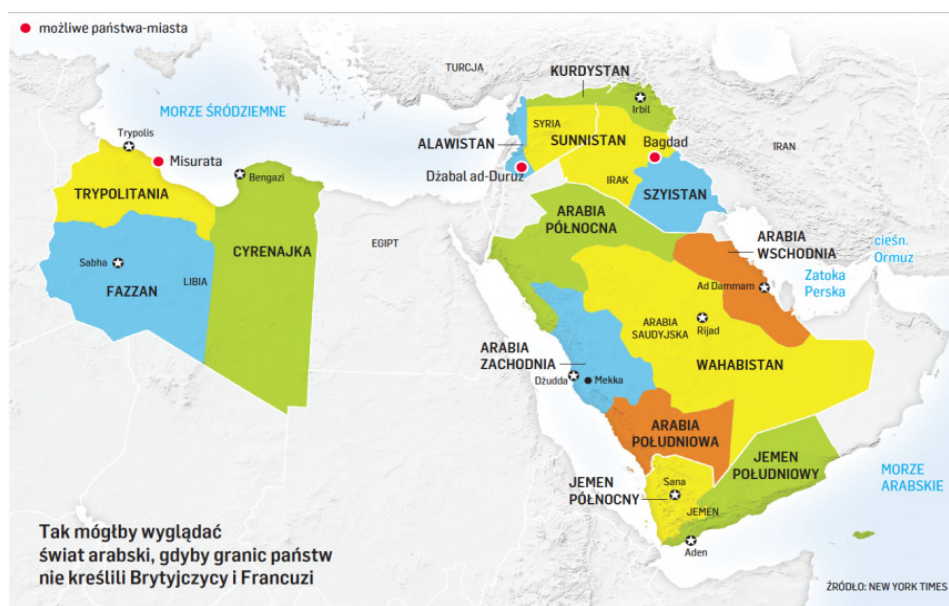
<sup>4</sup> G. LENCZKOWSKI: *American Presidents and the Middle East*. Durham—London 1990, s. 31—52.

<sup>5</sup> D.W. LESCH: *Syria and the United States. Eisenhower’s Cold War In the Middle East*. San Francisco—Oxford 1992, s. 53—56.

<sup>6</sup> T. AZIZ: *The Iraq-Iran Conflict. Questions and Discussions*. Transl. N. AL-HADITHI. London—Baghdad 1981, s. 7—13.

<sup>7</sup> F.G. GAUSE III: *From “Over the Horizon” to “Into the Backyard”*. *The U.S. — Saudi Relationship and the Gulf War*. In: *The Middle East and the United States. A Historical and Political Reassessment*. Ed. D.W. LESCH. Cambridge 2003, s. 363—367.

Mapa 1. Bliski Wschód — projekt bliskowschodniego układu sił w sytuacji braku interwencji Francji i Wielkiej Brytanii



Źródło: *Al-Kaida buduje państwo w Iraku. Winny Obama* (9 stycznia 2014) — <http://www.newsweek.pl/swiat/al-kaida-w-iraku-powstanie-w-faludzy-irak-newsweek-pl,artykuly,278431,1.html> (dostęp: 27.01.2018).

cji Iraku jako regionalnego mocarstwa. Irak, z inicjatywy USA, został objęty sankcjami w ramach systemu ONZ, a kolejno programem „Ropa za żywność”<sup>8</sup>. W latach dziewięćdziesiątych XX wieku wobec reżimu Saddama Husajna Stany Zjednoczone prowadziły politykę *dual containment* (podwójnego powstrzymywania), której zamierzeniem było umożliwienie Waszyngtonowi swobodnego kontrolowania obu reżimów — irackiego i irańskiego<sup>9</sup>, poprzez ich militarne osłabienie i odejście od faworyzowania jednego z nich na rzecz drugiego<sup>10</sup>. Co jednak istotne, jedną z wiodących implikacji drugiej wojny w Zatoce Perskiej był fakt, iż Saddam Husajn, mimo realnych możliwości pozbawienia go władzy przez międzynarodową koalicję antyiracką, został celowo utrzymany na stanowisku przywódcy państwa irackiego<sup>11</sup>. Po zakończonej operacji lądowej

<sup>8</sup> P.L. PELLET: *Sanctions, Food, Nutrition, and Health in Iraq*. In: *Iraq Under Siege. The Deadly Impact of Sanctions and War*. Ed. A. ARNOVE. London 2003, s. 190.

<sup>9</sup> G. SICK: *The United States in the Persian Gulf. From Twin Pillars to Dual Containment*. In: *The Middle East and the United States...*, s. 299—303.

<sup>10</sup> J.D. BOYS: *The Dual Containment of Rogue States* (April, 2005) — <http://www.nthposition.com/thedualcontainment.php> (dostęp: 15.05.2017).

<sup>11</sup> G.H. BUSH, B. SCOWCROFT: *Świat przekształcony*. Przeł. J.J. GÓRSKI. Warszawa 2000, s. 502—503.

pojawiły się bowiem naciski ze strony głównodowodzącego operacją wyzwolenia Kuwejtu gen. Normana Schwarzkopfa na kontynuowanie działań zbrojnych przynajmniej o jeden dzień, tak by opanować Bagdad, obalić reżim Saddama Husajna i całkowicie rozbroić siły irackie, by nie mogły dokonać ewentualnego odwetu na irackich Kurdach i szyitach<sup>12</sup>. Odmienne stanowisko w tej kwestii prezentował prezydent USA George H. Bush, którego popierali Collin Powell i James Baker<sup>13</sup>. Ówczesna decyzja amerykańskiego prezydenta była w pełni uzasadniona i przemyślana pod względem strategicznym. Administracja USA miała bowiem świadomość tego, że Irak nie powinien wyjść z wojny zbyt osłabiony, gdyż taka sytuacja zachęciłaby jego sąsiadów, a także szyitów i Kurdów, do zbyt daleko idących działań odśrodkowych, które ostatecznie doprowadziłyby do rozpadu państwa irackiego<sup>14</sup>. Dezintegracja terytorialna Iraku nie leżała zaś ani w interesie USA, ani tym bardziej w interesie amerykańskich sojuszników w regionie Bliskiego Wschodu. Naruszenie integralności terytorialnej Iraku, co określano mianem jego „libanizacji”, zagroziłoby interesom strategicznym USA na Bliskim Wschodzie. Irak był bowiem postrzegany wówczas przez amerykańskich decydentów politycznych w kategoriach regionalnego mocarstwa zdolnego do powstrzymania ekspansjonistycznych tendencji w ramach szerzenia rewolucji islamskiej, którymi cechowała się elita rządząca w Islamskiej Republice Iranu<sup>15</sup>. Co równie istotne, władze amerykańskie podkreślały, że obalenie reżimu Saddama Husajna nigdy nie stanowiło celu powstania ani działań koalicji antyirackiej. Dokonując zmiany irackiego reżimu, koalicja przekroczyłaby mandat przyznany jej w ramach przyjętej rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ, a dla administracji Busha seniora działania zgodne z prawem międzynarodowym wpisywały się w przyjętą strategię nowego ładu światowego (*New World Order*)<sup>16</sup>.

Porównując zatem przebieg drugiej i trzeciej wojny w Zatoce Perskiej oraz ich implikacje dla bliskowschodniego układu sił, należy podkreślić, iż mimo faktu, że konflikty oddzielało od siebie zaledwie dwanaście lat, to jednak skutki tego ostatniego konfliktu, wywołanego agresją USA na Irak w marcu 2003 roku, okazały się katastrofalne nie tylko dla Iraku, ale w perspektywie średnio-terminowej również dla szeroko pojętego regionu, a strategia prezydenta Stanów Zjednoczonych George'a W. Busha, mająca na celu siłowe usunięcie reżimu Saddama Husajna i odgórne wprowadzenie w tym państwie demokracji (narzuconej siłą), była całkowicie chybiona.

<sup>12</sup> H.N. SCHWARZKOPF, P. PETRE: *Nie trzeba bohatera. Autobiografia*. Przeł. J. ŁOZIŃSKI. Warszawa 1993, s. 522—526.

<sup>13</sup> L.F. KAPLAN, W. KRISTOL: *The War over Iraq. Saddam's Tyranny...*, s. 43—44.

<sup>14</sup> S. THOMASHAUSEN: *Humanitarian Intervention in an Evolving World Order. The Cases of Iraq, Somalia, Kosovo, and East Timor*. Pretoria 2002, s. 35—41.

<sup>15</sup> C.H. BLEANEY: *Iraq*. Oxford—Santa Barbara—Denver 1995, s. xxii.

<sup>16</sup> R. HOLLIS: *Gulf Security. No Consensus*. London 1993, s. 4—8, 40—45.

Należy zatem podkreślić, iż ogłoszone 1 maja 2003 roku przez prezydenta USA na lotniskowcu USS Abraham Lincoln zwycięstwo w wojnie z Irakiem i stwierdzenie: “Mission accomplished”, w żadnym wypadku takowym nie było<sup>17</sup>. Finalizacja operacji “Iraqi Freedom” nie była równoznaczna ze zwycięstwem USA ani tym bardziej ze zrealizowaniem głównych celów, jakie przypisywano operacji. Zarówno dla USA, jak i dla układu sił w regionie agresja przyniosła skutki odwrotne do zamierzonych. Samo odsunięcie od władzy Saddama Husajna stanowiło jedynie symbol, a okrycie flagą USA zburzonego w centrum Bagdadu pomnika Husajna — przypieczętowanie amerykańskiej agresji i negatywnych zmian w bliskowschodnim układzie sił, które agresja implikowała<sup>18</sup>. Po zakończonej interwencji w Iraku otwarte pozostawało pytanie: Jak długo USA będą w stanie ponosić koszty przywracania stabilności w Iraku? Podjęcie decyzji o wojnie i odniesienie militarnego zwycięstwa okazało się bowiem zdecydowanie łatwiejsze niż utrzymanie i zagwarantowanie pokoju i stabilności w tym państwie.

Rzeczywistymi implikacjami trzeciej wojny w Zatoce Perskiej były zaś: upadek autorytetu i prestiżu USA w skali globalnej<sup>19</sup>; obniżenie poziomu bezpieczeństwa Stanów Zjednoczonych; pomniejszenie woli współpracy ze Stanami Zjednoczonymi ich sojuszników (zwłaszcza zachodnioeuropejskich), jak również ochłodzenie relacji z Federacją Rosyjską oraz CHRL; spadek prestiżu ONZ i efektywności mechanizmów Rady Bezpieczeństwa ONZ w zapewnieniu światowego pokoju i bezpieczeństwa; zwiększenie ryzyka proliferacji broni masowego rażenia; nasilenie się ataków terrorystycznych zarówno w Europie Zachodniej, jak i w regionie bliskowschodnim<sup>20</sup>; destabilizacja państwa irackiego;

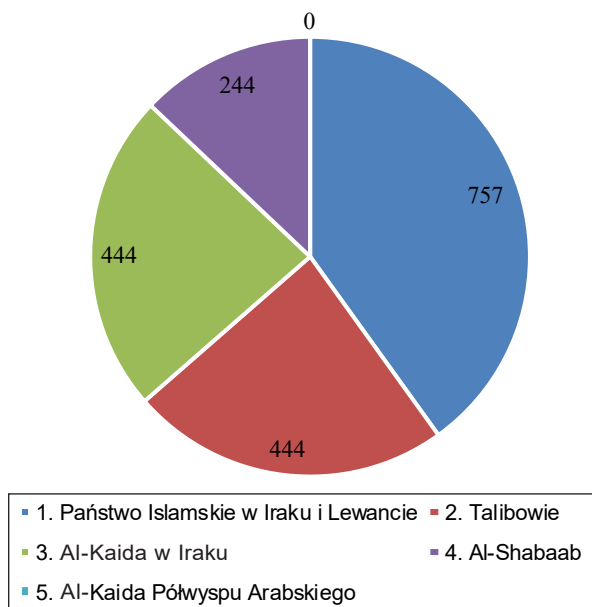
<sup>17</sup> A. FRUMIN: *10 Years Later. Mission Accomplished?* (January 5, 2013) — <http://www.msnbc.com/hardball/10-years-later-mission-accomplished> (dostęp: 27.01.2018).

<sup>18</sup> H. GYE: *‘What did we go there for?’ Marine Pictured Pulling Down Statue of Saddam in Baghdad Questions the Point of the Iraq War 10 Years after Invasion* (March 25, 2013) — <http://www.dailymail.co.uk/news/article-2298782/Marine-pictured-pulling-statue-Saddam-Baghdad-questions-point-Iraq-war-10-years-invasion.html> (dostęp: 27.01.2018).

<sup>19</sup> Po dziesięciu latach zaangażowania sił USA w Iraku, w samych Stanach Zjednoczonych ocena konieczności agresji była różna, dominowało jednak negatywne postrzeganie jej konsekwencji. Andrew Bacevich z Uniwersytetu Bostońskiego twierdził, że co prawda świat jest lepszym miejscem bez Saddama Husajna, ale eksponował przy tym „katastrofalne dziedzictwo” wojny. Max Boot, neokonserwatysta związany z Council on Foreign Relations, twierdził, że ocena korzyści może być przedwczesna, ale Irak wciąż postrzegał w kategoriach państwa, które mogło służyć jako modelowe dla Arabskiej Wiosny. Michael Ignatieff, wieloletni działacz na rzecz praw człowieka, a przy tym zwolennik wojny, wskazywał zaś, że na konflikcie zyskały grupy, takie jak Kurdowie i Iracy szyici, ale podkreślał, że trudno uwierzyć, iż wojna była tego warta, biorąc pod uwagę jej skutki: podważenie amerykańskiej wiarygodności w świecie, umocnienie się Islamskiej Republiki Iranu w regionie i brak stabilności w Iraku; J. MASTERS: *Was the Iraq War Worth It?* (December 15, 2011) — <https://www.cfr.org/expert-roundup/was-iraq-war-worth-it> (dostęp: 22.02.2018).

<sup>20</sup> Zob. K. CZORNIK: *Irak w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w okresie pozimnowojennym*. Katowice 2011.

nasilenie się rywalizacji szyicko-sunnickiej w Iraku; niekontrolowany napływ terrorystów z Al-Kaidy na terytorium Iraku i utworzenie w tym państwie organizacji terrorystycznej będącej niejako odnogą Al-Kaidy pod nazwą: Al Qaeda in Iraq (AQI) (Al-Kaida w Iraku), na której czele stanął Abu Musab az-Zarkawi.



Wykres 1. Bliskowschodnie organizacje terrorystyczne odpowiedzialne za zamachy w latach 2000—2014

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Terrorist Groups Responsible for the Most Attacks, 2000—2014*. Statista 2018 — <https://www.statista.com/statistics/592630/terror-groups-most-attacks-2000-to-2014/> (dostęp: 23.02.2018).

Warto w tym miejscu zauważyć, iż 15 października 2006 roku Al-Kaida w Iraku zmieniła swoją nazwę na Islamskie Państwo w Iraku (The Islamic State of Iraq — ISI)<sup>21</sup> i mimo strategii *surge* (głęboki przyptyw), wdrażanej konsekwentnie przez Stany Zjednoczone w latach 2008—2010, organizacja ta permanentnie umacniała swoje siły w regionie Bliskiego Wschodu. W 2010 roku nowym przywódcą ISI został Abu Bakr al-Baghdadi, który wykorzystał moment wycofywania się amerykańskich wojsk z Iraku i doprowadził do skonsolidowania sił fundamentalistycznych oraz umocnienia ich obecności na terenach Iraku i Syrii<sup>22</sup>. 8 kwietnia 2013 roku ISI przemianowała się zaś na Islamskie Państwo w Iraku i Lewancie (The Islamic State of Iraq and the Levant — ISIL)

<sup>21</sup> 17 października 2004 r. Abu Musab az Zarkawi przyznał sobie nowy tytuł emira Al-Kaidy w Iraku; M. GRIFFIN: *Islamic State. Rewriting History*. London 2016, s. 14—20.

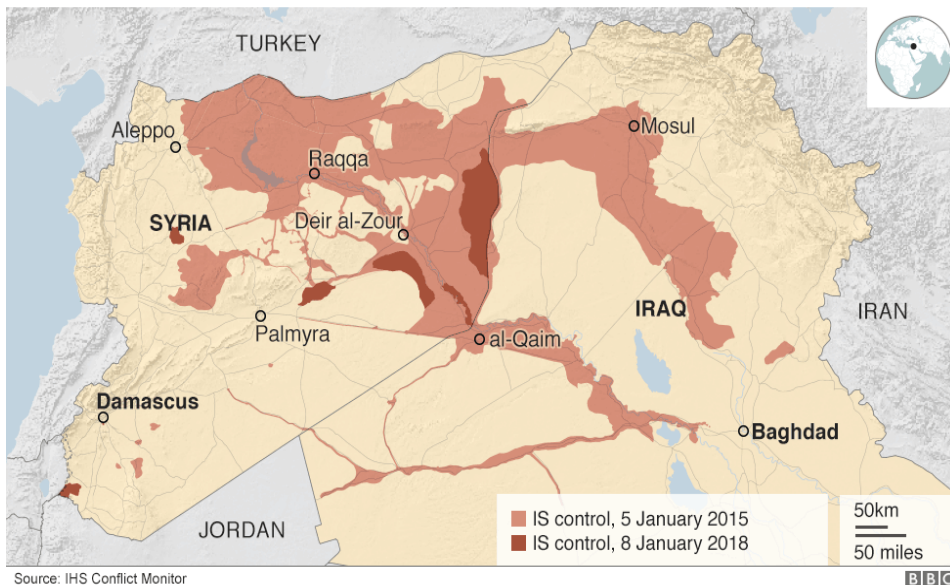
<sup>22</sup> O. HANNE, T.F. DE LA NEUVILLE: *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*. Przeł. J. DANECKI. Warszawa 2015, s. 18—35.



i zaczęła współpracować z syryjskimi ekstremistami z Dżabhat an-Nusra oraz z Al-Kaidą, czemu wówczas sprzyjała trwająca w Syrii wojna domowa zainicjowana na fali Arabskiej Wiosny<sup>23</sup>. ISIL podjęło walkę przeciwko prezydentowi Syrii Baszarowi al-Assadowi, ale także przeciw opozycyjnej wobec prezydenta — Wolnej Armii Syrii<sup>24</sup>. Co prawda, na początku 2014 roku od ISIL odcięli się członkowie Dżabhat an-Nusry oraz Al-Kaida, jednakże w żadnej mierze nie doprowadziło to do osłabienia działalności tej organizacji terrorystycznej. Apogeum działalności ISIL nastąpiło zaś 29 czerwca 2014 roku, gdy Abu Bakr al-Baghdadi proklamował powstanie kalifatu, tzw. Państwa Islamskiego (The Islamic State in Iraq and Syria — ISIS), na którego czele stanął on sam<sup>25</sup>.

Mapa 2. Ewolucja terytorialna ISIS w latach 2015—2018

#### How much territory IS has lost since January 2015



Źródło: *Islamic State and the Crisis in Iraq and Syria in Maps* (January 10, 2018) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27838034> (dostęp: 22.02.2018).

Warto przy tym dodać, iż część amerykańskiego establishmentu twierdziła, iż taki stan rzeczy był jedną z implikacji błędnej wobec Iraku polityki Barac-

<sup>23</sup> A. WEJKSZNER: *Państwo Islamskie. Narodziny nowego kalifatu?* Warszawa 2016, s. 36—41.

<sup>24</sup> D.W. LESCH: *Syria. The Fall of the House of Assad*. New Haven—London 2013, s. 87—163.

<sup>25</sup> F.A. GERGES: *A History ISIS*. Princeton—Oxford 2016, s. 50—97.

ka Obamy, a zwłaszcza przedwczesnego wycofania amerykańskich sił z tego państwa. Jak bowiem wskazywał Max Boot, skutkiem wycofania się Stanów Zjednoczonych z Iraku (w grudniu 2011 r.), była zarówno utrata wpływów Waszyngtonu w tym państwie, jak i pomniejszenie możliwości oddziaływania USA w skali regionu. Wraz z opuszczeniem Iraku przez amerykańskich żołnierzy doszło tam bowiem do pogłębienia destabilizacji, co negatywnie wpłynęło na bliskowschodni układ sił. Premier Iraku Nuri al Maliki wszczął kampanię zemsty przeciwko sunnickim politykom, która z kolei prowadziła do odrodzenia Al-Kaidy w Iraku i odnowienia jej kampanii terroru<sup>26</sup>. Ponadto nastąpiła eskalacja napięć z Kurdami, a to wywoływało obawy przed konfliktem arabsko-kurdyjskim. Co niezwykle istotne, obalenie reżimu Saddama Husajna doprowadziło również do wzrostu wpływów szyickiej Islamskiej Republiki Iranu na Bliskim Wschodzie (wpływy irańskie wzrosły w Iraku do tego stopnia, że szyita Nuri al Maliki zezwolił Iranowi wykorzystać iracką przestrzeń powietrzną jako linię zaopatrzenia syryjskiego reżimu Baszara al Assada w uzbrojenie, a żądania Białego Domu, by powstrzymał tego typu działania, były przez irackie władze ignorowane), to zaś stanowiło wygodny pretekst dla sunnickiej, proamerykańskiej Arabii Saudyjskiej, by metodą *hard power* działała na rzecz umacniania *status quo* w regionie<sup>27</sup>.

Można zatem wysunąć dosyć jednoznaczny wniosek, iż w długoterminowej perspektywie skutkiem agresji USA na Irak dokonanej w 2003 roku było powstanie najgroźniejszej w XXI wieku organizacji terrorystycznej opartej na strukturach *quasi*-państwa — tzw. Państwa Islamskiego, którego władza rozciągała się na części terytorium Iraku i Syrii, a to z kolei implikowało destabilizację bliskowschodniego układu sił. Jak słusznie zauważał amerykański analityk Peter Bergen: „Nawet w najśmielszych snach Ben Laden nie mógł marzyć o tym, co zrobiliśmy w Iraku: napadliśmy na Bliskim Wschodzie na naród muzułmański, bogaty w ropę [...]. Obaliliśmy świecki socjalistyczny reżim Saddama Husajna, którym Ibn Laden pogardzał, rozpaliliśmy żar fundamentalistyczny u sunnitów i szyitów w Iraku i wywołaliśmy dżihad, który ma wpływ na ducha bojowego wśród muzułmanów na całym świecie. Trudno sobie wyobrazić prowadzenie lepszej polityki w celu sabotowania wojny z terroryzmem”<sup>28</sup>.

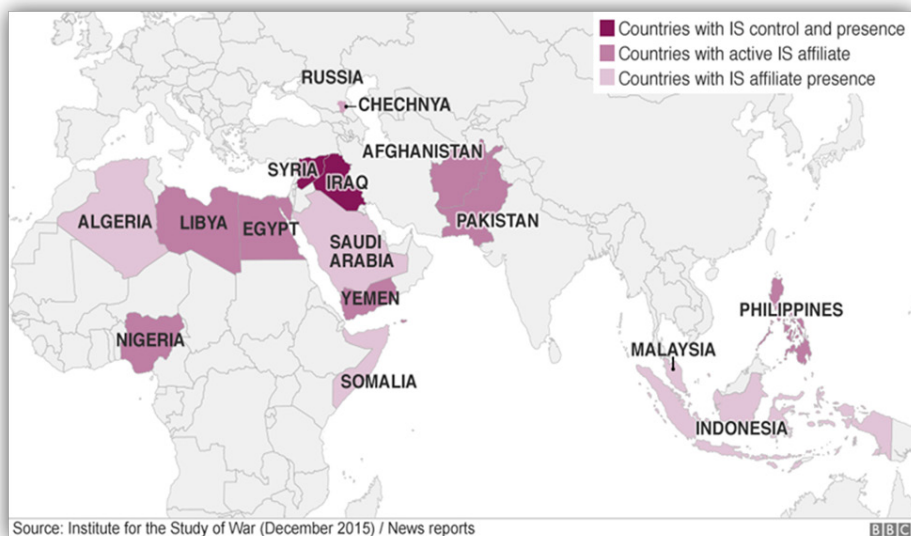
Warto zatem podkreślić, iż tylko z perspektywy doświadczeń dwóch pierwszych dziesięcioleci XXI wieku niepodważalny pozostaje wniosek, iż pokonanie ISIS nie oznacza wyeliminowania czy też marginalizacji zagrożeń płynących ze

<sup>26</sup> J. BURKE: *Iraq. How Much Is the Divisive Approach of Maliki Responsible for the Turmoil* (June 15, 2014) — <https://www.theguardian.com/commentisfree/2014/jun/15/nouri-al-maliki-is-he-the-man-to-blame-in-iraq> (dostęp: 21.01.2018).

<sup>27</sup> M. BOOT: *The Iraq Syndrome* (January 25, 2013) — <http://maxboot.net/the-iraq-syndrome/> (dostęp: 22.02.2018).

<sup>28</sup> Cyt. za: X. RAUFER: *Atlas radykalnego islamu*. Przeł. K. PACHNIAK. Warszawa 2011, s. 167.

Mapa 3. Mapa celów geopolitycznych ISIS



Źródło: za: *Islamic State and the Crisis in Iraq and Syria in Maps* (January 10, 2018) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27838034> (dostęp: 22.02.2018).

strony organizacji terrorystycznych ani tym bardziej wygranej w wojnie z terroryzmem. Jak słusznie podkreślają eksperci, wnioski i prognozy są następujące: w 2018 roku liczba ataków terrorystycznych prawdopodobnie wzrośnie, a ISIS i Al-Kaida pozostaną najgroźniejszymi organizacjami terrorystycznymi; co prawda ISIS straciło swoją stolicę Rakkę (17 października 2017 r.) i znaczną część terytorium<sup>29</sup>, jednak nie straciło woli zabijania, głoszenia radykalnych haseł z wykorzystaniem instrumentów *online* (propaganda cyberdżihadu) i prowadzenia „świętej wojny”; obiektem ataków terrorystycznych dżihadystów w głównej mierze pozostanie szeroko pojęty Zachód. Takie przewidywania są w pełni uzasadnione i poparte liczbami, które mówią, że około 25 tys. zagranicznych bojowników z ponad 100 państw wyjechało, by walczyć w Syrii. Zgodnie z raportem przedstawionym w październiku 2017 roku przez Centrum w Soufan, liczbę powracających dżihadystów szacuje się na około 5 600 osób z 33 krajów. Średnio od 20% do 30% bojowników powróciło już do państw europejskich, z czego najwięcej, bo aż 50%, do Wielkiej Brytanii, Szwecji i Danii. Co ciekawe, w przypadku Stanów Zjednoczonych liczba ta jest znacznie mniejsza. Centrum Soufan poinformowało, że 129 Amerykanów wyjechało, by

<sup>29</sup> M. SPECIA: *This Is What Victory over ISIS Looks Like* (October 19, 2017) — <https://www.nytimes.com/2017/10/19/world/middleeast/islamic-state-reconstruction.html> (dostęp: 23.01.2018).

walczyć w ramach ISIS, w październiku zaś 2017 roku — zaledwie 7 z nich powróciło do USA<sup>30</sup>.

Następstwem amerykańskiej ingerencji w regionalny układ sił był zatem napływ na zajęty przez ISIS obszar fundamentalistycznych bojowników z różnych części świata (w tym z Europy), którzy skłonni byli walczyć (prowadzić tzw. mały dżihad<sup>31</sup>) w imię radykalnych haseł głoszonych przez tzw. Państwo Islamskie, a także przeprowadzenie przez owych dżihadystów z ISIS kilkuset zamachów w niemal wszystkich częściach globu<sup>32</sup>, co w sposób zdecydowany wpłynęło na obniżenie stanu i poczucia bezpieczeństwa zarówno regionalnego, jak i międzynarodowego. Doprowadziło to również do zachwiania układu sił w regionie Bliskiego Wschodu na rzecz dominującej roli aktorów pozapaństwowych — ugrupowań terrorystycznych i państw je wspierających. Implikowało to destabilizację regionu, a także stanowiło wygodny pretekst i pole do eskalacji saudyjsko-irańskiej (sunnicko-szyickiej) rywalizacji o wpływy w regionie na zasadach toczonych wojen zastępczych — *proxy wars* (Bahrajn, Jemen, Syria, Irak), jak również w pewien sposób wymusiło zaangażowanie mocarstw<sup>33</sup> w walkę ISIS<sup>34</sup>, co z kolei implikowało pogłębienie międzymocarstwowej (Stany Zjednoczone, Rosja, Turcja) rywalizacji o dominację na Bliskim Wschodzie.

<sup>30</sup> N. TURAK: *Terror Attacks Are Likely to Increase in 2018, with ISIS and al-Qaeda Both Still Dangerous* (December 28, 2017) — <https://www.cnn.com/2017/12/28/terror-isis-and-al-qaeda-likely-to-carry-out-more-attacks-in-2018.html> (dostęp: 17.02.2018).

<sup>31</sup> Y. THORVAL: *Słownik cywilizacji muzułmańskiej*. Przeł. P. LATKO. Katowice 2002, s. 300.

<sup>32</sup> Od powstania samowłaźczego kalifatu w czerwcu 2014 r. ISIS przeprowadziło lub zainspirowało ponad 140 zamachów terrorystycznych w 29 państwach, nie uwzględniając w tym Iraku i Syrii. W zamachach tych zginęły co najmniej 2043 osoby, a tysiące zostało rannych; T. LISTER ET AL.: *ISIS Goes Global. 143 Attacks in 29 Countries Have Killed 2,043* (February 12, 2018) — <https://edition.cnn.com/2015/12/17/world/mapping-isis-attacks-around-the-world/index.html> (dostęp: 14.02.2018).

<sup>33</sup> Jak wskazywał Tomasz Otłowski: „Konieczność faktycznego przyznania się do wcześniejszych politycznych błędów i ponownego militarne zaangażowania w Irak, w celu obrony geopolitycznego status quo w tym kraju (i szerzej, w całym regionie Bliskiego Wschodu), to w efekcie także wymóg ponownego skupienia strategicznej uwagi Waszyngtonu na tej części świata”; T. OTŁOWSKI: *Wojna z Kalifatem: aspekty strategiczne* (26 października 2014) — <http://bliskiwschod.pl/2014/10/wojna-z-kalifatem-aspekty-strategiczne/> (dostęp: 27.01.2018).

<sup>34</sup> 7 sierpnia 2014 r. USA rozpoczęły operację lotniczą wymierzoną w ISIS na terytorium Iraku, a we wrześniu 2014 r. została ona rozszerzona na terytorium Syrii. Powstała koalicja państw walczących z tzw. Państwem Islamskim, w skład której weszły zarówno kraje zachodnie (m.in. USA, Wielka Brytania, Kanada, Francja, Dania, Holandia, Australia), jak i państwa arabskie (m.in. Jordania, Maroko, Arabia Saudyjska, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Bahrajn), a także Turcja. O ile zatem w 2014 r. ISIS kontrolowało ponad 34 tys. km<sup>2</sup> w Syrii i Iraku (od wybrzeża Morza Śródziemnego po południe Bagdadu), o tyle pod koniec 2016 r. terytorium ISIS skurczyło się już do ok. 23 320 km<sup>2</sup>. Fakt ten wynikał m.in. z coraz silniejszego zaangażowania koalicji państw w wojnę z ISIS. 11 lutego 2015 r. przy-

## Wpływ kurdyjskich dążeń niepodległościowych na bliskowschodni układ sił — *casus* Iraku, Syrii i Turcji

Niezwykle istotnym polem, w sposób bardzo wyraźnie ukazującym rywalizację globalnych i regionalnych mocarstw w regionie Bliskiego Wschodu, jednocześnie wskazującym na zawoilość relacji, interesów i celów budujących bliskowschodni układ sił na początku XXI wieku, stała się Syria i trwająca na jej obszarze wojna domowa, a także sytuacja obecnych zarówno w Syrii, jak i w Iraku Kurdów, którzy w procesie stabilizacji, bądź też destabilizacji regionalnego układu sił stanowią niezwykle istotny czynnik<sup>35</sup>.

Na taki stan rzeczy wpływ wywierało wiele determinant, wśród których na szczególną uwagę zasługują negatywne doświadczenia narodu kurdyjskiego, który od dziesiątków lat dążył do stworzenia własnego państwa na terenach tzw. Kurdystanu<sup>36</sup>. Kurdowie, których liczba na Bliskim Wschodzie szacowana jest na około 27 mln, mimo podejmowanych działań niepodległościowych wciąż pozostają zaledwie problematycznym elementem wchodzącym w skład ludności budującej w znaczącym stopniu cztery państwa w regionie: Turcję (ok. 14,7 mln, co stanowi 18% z 81,6 mln populacji kraju); Iran (ok. 8,1 mln, co stanowi 10%

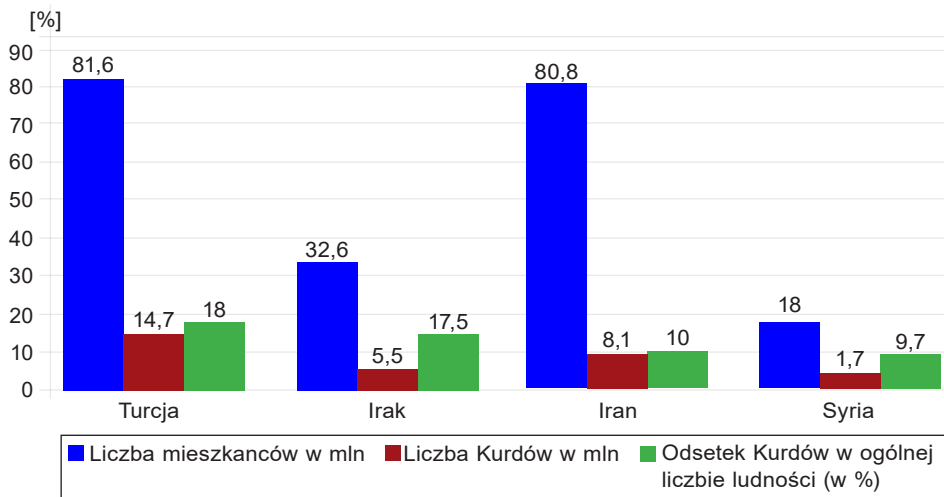
---

dent Barack Obama autoryzował użycie sił militarnych w wojnie z ISIS, 12 listopada 2015 r. zaś Pentagon podał do wiadomości, że w operacji z użyciem dronów został zabity jeden z ważniejszych bojowników ISIS „Jihadi John”. Ponadto, 17 października 2016 r. premier Iraku Haider al-Abadi ogłosił rozpoczęcie operacji mającej na celu odbicie z rąk ISIS ostatniego dużego miasta — Mosulu, co zakończyło się sukcesem 10 lipca 2017 r. Symboliczną datą stał się jednak 17 października 2017 r., gdy ISIS utraciło kontrolę nad stolicą samowładczego kalifatu — al Rakką. 9 grudnia 2017 r. władze Iraku oświadczyły zaś, że wojsko irackie odzyskało całkowitą kontrolę nad Irakiem i granicą iracko-syryjską, co uznano za ostateczną porażkę ISIS; *ISIS Fast Facts* (December 12, 2017) — <https://edition.cnn.com/2014/08/08/world/isis-fast-facts/index.html> (dostęp: 26.02.2018).

<sup>35</sup> Ważkość roli Kurdów w kształtowaniu bliskowschodniego układu sił była szczególnie widoczna podczas trzeciej wojny w Zatoce Perskiej. Kurdowie bowiem aktywnie włączyli się do działań zbrojnych przeciwko Irakowi, mimo że nie otrzymali żadnych gwarancji od USA potwierdzających, iż Waszyngton będzie popierać kurdyjską autonomię. Działania USA wskazywały raczej, że celem ich polityki jest utrzymanie integralności Iraku. Problematyczne okazało się w tej sytuacji zajęcie 10 kwietnia 2003 r. przez Patriotyczną Unię Kurdystanu miast Kirkuk i Mosul (regionów roponośnych). Spotkało się to z natychmiastową reakcją Turcji, która zagroziła interwencją zbrojną w Iraku w przypadku ogłoszenia niepodległości Kurdystanu. Działania Kurdów wywołały obawy Turcji o eskalację dążeń niepodległościowych ugrupowań kurdyjskich. Dopiero po liście Collina Powella do MSZ Turcji Abdullaha Gula i obietnicy, że wojska USA zastąpią siły kurdyjskie, sytuacja w obszarze irackiego Kurdystanu została ustabilizowana; L. STORM: *Ethnonational Minorities In the Middle East. Berbers, Kurds, and Palestinians*. In: *A Companion to the History of the Middle East*. Ed. Y.M. CHOUERI. Oxford—Carlton 2005, s. 470—473.

<sup>36</sup> M. GIEDZ: *Węzeł kurdyjski*. Warszawa 2003, s. 13—25.

z 80,8 mln populacji kraju); Irak (ok. 5,5 mln, co stanowi 17,5% z 32,6 mln populacji kraju); Syrię (ok. 1,7 mln co stanowi 9,7% z 18 mln populacji kraju)<sup>37</sup>.



Wykres 2. Kurdowie na Bliskim Wschodzie

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *The World Factbook* — <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/iz.html> (dostęp: 21.01.2018).

Sytuacja Kurdów zarówno w XX wieku, jak i na początku wieku XXI w poszczególnych państwach Bliskiego Wschodu kształtowała się odmiennie. O ile bowiem Kurdowie w Iraku cieszyli się autonomią (w 1970 r. został utworzony Kurdyjski Okręg Autonomiczny, który faktyczną autonomię zyskał dopiero po agresji Iraku na Kuwejt i utworzeniu na północy Iraku wzdłuż 36 równoleżnika *no fly zone* — strefy bezpiecznego nieba<sup>38</sup>), o tyle ich sytuacja w pozostałych

<sup>37</sup> Warto nadmienić, iż kurdyjska diaspora liczy ok. 1,2 mln ludności, z czego najwięcej Kurdów opuściło Kurdystan i zamieszkało w Niemczech (650 tys.), kolejno we Francji (120 tys.) i Holandii (80 tys.). Kurdyjska świadomość narodowa, jak również poczucie tożsamości narodowej pozwoliły na instytucjonalizację działalności Kurdów poza rodzimym Kurdystanem w postaci założenia organizacji takich, jak The Kurdish Institute of Paris, The Kurdish Institute of Brussels czy The Kurdish American Society; *The Kurdish Project* — <https://thekurdishproject.org/kurdistan-map/kurdish-diaspora/> (dostęp: 27.02.2018).

<sup>38</sup> Podczas ostatnich tygodni drugiej wojny w Zatoce Perskiej Kurdowie, którzy liczyli na osłabienie reżimu Saddama Husajna, wzniesli powstanie, które zostało krwawo stłumione. 25–30 tys. Kurdów zmarło w wyniku exodusu irackiego, a ok. 2 mln zostało zmuszonych do ucieczki w góry. Reakcja społeczności międzynarodowej nastąpiła dopiero po emisji dokumentów w CNN. Przeprowadzono wówczas Operation Provide Comfort polegającą na dostarczeniu Kurdom pomocy humanitarnej i działaniach na rzecz zapewnienia im powrotu do Iraku. 5 kwietnia 1991 r. na polecenie prezydenta USA George'a W. Busha dokonano zrzutów powietrznych dla uchodźców kurdyjskich przebywających w górach. USA

państwach rysowała się w sposób o wiele bardziej skomplikowany, a w Turcji dążenia niepodległościowe Kurdów były regularnie tłumione przez władze. Partia Pracujących Kurdystanu (The Kurdistan Workers' Party, kurd. Partiya Karkerên Kurdistanê — PKK) zaś w 1996 roku została oficjalnie zdelegalizowana i uznana przez władze tureckie za organizację o charakterze terrorystycznym.

W przypadku Iraku wartym dodatkowego podkreślenia pozostaje fakt, iż w 2005 roku Kurd Dżalal Talabani został pierwszym prezydentem Iraku po obaleniu reżimu Saddama Husajna. Od lipca 2014 roku urząd ten piastował również kurdyjski polityk Fuad Masum, co świadczyło o znaczącej roli Kurdów irackich, a także o realnym ich wpływie na kształt polityki państwa. Niezmiennym celem działaczy kurdyjskich w Iraku, mimo pełnego uznania i podporządkowania się władzom centralnym w Bagdadzie, w perspektywie było jednak uzyskanie niepodległości przez iracki Kurdystan. Jak się okazało, sposobność ku temu stworzyło powstanie na terenach Iraku tzw. Państwa Islamskiego, z którym kurdyjscy bojownicy o niepodległość — Peszmergowie — podjęli walkę<sup>39</sup>. Wojna z ISIS ułatwiła bowiem terytorialną ekspansję Kurdów. Poczynając od czerwca 2014 roku zaczęli oni przejmować pod swoje panowanie sporne obszary Kurdystanu, na których prowadzona była przez władze w Bagdadzie polityka arabizacji. Peszmergowie przejęli głównie tereny w północnym Iraku, obejmując władzę między innymi w prowincjach takich, jak Kirkuk, Niniwa, Salah ad-Din czy Dijala. Zwycięstwa militarne Kurdów, a tym samym przejmowanie kontroli nad coraz większymi obszarami pozwoliły im również na śmiałe działania w sferze politycznej. Prezydent Kurdystanu Masud Barzani proklamował zamiar zorganizowania referendum w sprawie niepodległości tego terytorium<sup>40</sup>. 25 września 2017 roku, mimo sprzeciwu płynącego ze strony władz Iraku, które uznały głosowanie za niezgodne z konstytucją, na obszarze irackiego autonomicznego Kurdystanu zostało przeprowadzone referendum niepodległościowe. Wzięło w nim udział niemal 4,6 mln ludności, przy zaskakująco wysokiej frekwencji wynoszącej około 72%. Wynik referendum, można rzec, nie stanowił

---

zażądały od Iraku, by wstrzymał wszelkie działania militarne w regionie, włączając w to loty samolotów na północ od 36 równoleżnika. W ten sposób utworzono *no fly zone*, która miała na celu chronić samoloty dostarczające wsparcie humanitarne dla Kurdów, a później również żołnierzy stacjonujących w północnym Iraku; K. MAKIYA: *Cruelty and Silence. War, Tyranny, Uprising, and the Arab World*. London 1993, s. 203; P. MARR: *The Modern History of Iraq*. Boulder—Colorado 2004, s. 254—280.

<sup>39</sup> Określenie „Peszmergowie” tłumaczy się jako: *one who faces death* — ‘ci, którzy patrzą śmierci w oczy’; T. O’CONNOR: *U.S. Military Set to Make \$300 Million Deal to Arm Kurds Fighting ISIS in Iraq* (April 4, 2017) — <http://www.newsweek.com/us-military-million-arms-deal-kurds-fighting-isis-iraq-586904> (dostęp: 26.02.2018).

<sup>40</sup> *Barzani Shows Genuine Map of Kurdistan in Europe Ahead of Referendum* (July 18, 2017) — <http://www.basnews.com/index.php/en/news/kurdistan/364669> (dostęp: 25.02.2018).

zaskoczenia. 92,7% biorących udział w referendum opowiedziało się bowiem za niepodległością irackiego Kurdystanu<sup>41</sup>.

Zarówno referendum oraz jego wynik, jak i negatywna reakcja irackich władz stanowią dla obu stron bardzo ważny sygnał. Dla władz w Bagdadzie jest to jednoznaczny prognostyk świadczący o tym, że iraccy Kurdowie nigdy nie zrezygnują z dążeń do budowy własnego państwa, a wynik referendum stanowi tylko pierwszy ku temu krok. Dla władz kurdyjskich negatywna reakcja Bagdadu stanowi zaś wyraz braku akceptacji dla jakichkolwiek jednostronnych deklaracji niepodległości ze strony Kurdów, co oznacza, że aby uniknąć konfliktu wewnętrznego, potrzebny jest dialog obu stron i gotowość do pójścia na szeroki polityczny kompromis, niewykluczający w przyszłości pełnej kurdyjskiej państwowości. Takie podejście wydaje się prezentować, pełniący *de facto* funkcję prezydenta Kurdystanu, Masoud Barzani, który podkreślał, że referendum nie będzie implikować natychmiastowych działań na rzecz uzyskania pełnej suwerenności, ale raczej będzie stanowić rzetelną i wiarygodną podstawę do dalszych rozmów w tej materii z Bagdadem<sup>42</sup>.

Reasumując, należy zatem zauważyć, iż w szczególności iracki Kurdystan w drugiej dekadzie XXI wieku zaczął legitymować się wszelkimi atrybutami państwowości. Dysponował bowiem niezależnymi instytucjami państwowymi, takimi jak prezydent, rząd czy parlament. Została uchwalona konstytucja mająca gwarantować praworządność. Ogromne znaczenie miały kurdyjskie siły zbrojne w postaci ugrupowań, liczonych w setkach tysięcy, Peshmergów. Co więcej, Kurdystan — jako obszar stabilny i dobrze rozwijający się gospodarczo — posiadał zdolność nawiązywania i utrzymywania kontaktów dyplomatycznych oraz ekonomicznych z innymi państwami. Do tego władze kurdyjskie wyznały realne granice pomiędzy kurdyjskimi i arabskimi częściami państwa irackiego<sup>43</sup>. Istotę silnego poczucia tożsamości narodowej Kurdów, ale również

<sup>41</sup> *Iraqi Kurdistan Votes in Independence Referendum* (September 25, 2017) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-41382494> (dostęp: 25.02.2018).

<sup>42</sup> Referendum wywołało napięcie nie tylko na linii Irak — iracki Kurdystan, ale implikowało również zaniepokojenie Iranu i Turcji, które obawiały się destabilizacji w i tak niestabilnym w regionie Wielkiego Kurdystanu i umocnienia separatystycznych dążeń Kurdów we własnych państwach. W reakcji na referendum Bagdad zagroził zamknięciem kurdyjskiej przestrzeni powietrznej, a Turcja rozważała zamknięcie granicy z Kurdystanem i blokadę handlową. Można stwierdzić, że poza Izraelem i Rosją większość państw (w tym USA i Wielka Brytania) i organizacji międzynarodowych zainteresowanych sytuacją w regionie sprzeciwiała się przeprowadzeniu referendum. Z kolei parlament Iraku upoważnił premiera Haidera al-Abadi'ego do wysłania sił zbrojnych na obszary sporne między Arabami a Kurdami; M. CHULOV: *More than 92% of Voters in Iraqi Kurdistan Back Independence* (September 28, 2017) — <https://www.theguardian.com/world/2017/sep/27/over-92-of-iraqs-kurds-vote-for-independence> (dostęp: 25.02.2018).

<sup>43</sup> A. AKULOV: *Greater Kurdistan. A New Actor on Middle East Map?* (November 19, 2012) — <https://www.strategic-culture.org/news/2012/11/29/greater-kurdistan-a-new-actor-on-middle-east-map.html> (dostęp: 23.02.2018).



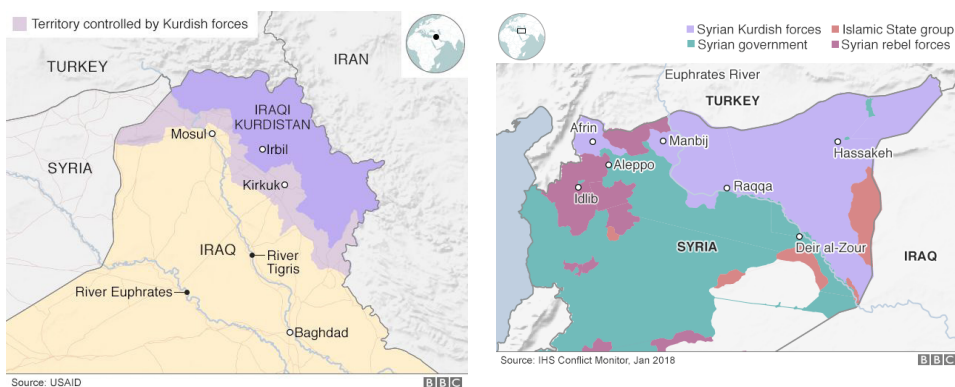
namiastek państwowości stanowiły flaga, hymn oraz własny język i pielęgnowane tradycje, a do tego silne pragnienie stworzenia Wielkiego Kurdystanu, niezależnego od Arabów, Persów i Turków. O ile jednak sytuacja w irackim Kurdystanie wydawała się stabilna i kształtowała się na korzyść irackich Kurdów, o tyle w pozostałych częściach Kurdystanu sytuacja była o wiele bardziej skomplikowana. Wydaje się zatem słuszne postawienie tezy, iż aby mogło dojść do powstania Wielkiego Kurdystanu, przywódcy irackiej jego części musieliby podjąć działania na rzecz unifikacji niepodległościowych aspiracji kurdyjskich w Syrii, Iranie i Turcji. To wymaga jednak nie działań zbrojnych, ale długofalowej i przede wszystkim dyplomatycznej ofensywy, z poparciem społeczności międzynarodowej. Proces jednoczenia Kurdów i powstania Wielkiego Kurdystanu pod koniec drugiej dekady XXI wieku wydaje się jednak dosyć odległą perspektywą. Jak wspomniano bowiem, sytuacja Kurdów w Turcji w zdecydowany sposób różni się od położenia Kurdów w Iranie, które z kolei różni się od ich pozycji w Iraku czy Syrii. Dla państw, w których zamieszkują Kurdowie, zwłaszcza w percepcji Turcji, powstanie Wielkiego Kurdystanu niesie z sobą jedynie negatywne konsekwencje w postaci zagrożeń zarówno dla regionu bliskowschodniego (destabilizacja), jak i (a nawet przede wszystkim) dla państwa tureckiego (pomniejszenie terytorium i naruszenie integralności terytorialnej kraju, powstanie nowego tworu o obliczu antytureckim, utrata autorytetu Turcji jako mocarstwa regionalnego).

Ponadto równie istotne i często powtarzane jest pytanie o charakter polityczny potencjalnego nowego aktora w regionie, jakim byłby Wielki Kurdystan. Wydaje się bowiem, że istnieją dwie opcje. Z jednej strony, w perspektywie pozytywnej, powstałoby państwo w pełni niezależne — świecki, demokratyczny, niearabski reżim, którego funkcjonowanie implikowałoby stabilizację w regionie Bliskiego Wschodu, stwarzało możliwość równowagi sił i niwelowało konflikty narodowościowe. Z drugiej jednak strony, w negatywnej perspektywie, implikacją powstania Wielkiego Kurdystanu stałaby się konieczność uzależnienia nowego państwa od silniejszych partnerów, a raczej protektorów, co oznaczałoby, że z poparciem i gwarancją utrzymania kurdyjskiej państwowości wiązałyby się uzależnienie polityczne od mocarstw zainteresowanych powstaniem kolejnego państwa — klienta w regionie. Tym samym Kurdystan stałby się między innymi dla Stanów Zjednoczonych kolejnym *client state* na Bliskim Wschodzie, a także ważkim, ale jednak zaledwie elementem prowadzonej przez mocarstwa regionalne i globalne strategicznej rywalizacji o miano hegemonu na Bliskim Wschodzie.

Na układ sił w regionie Bliskiego Wschodu niebagatelny wpływ wywiera zatem Turcja, która stała się jedną ze stron w wojnie z ISIS, była zaangażowana w wojnę domową w Syrii, jak również podejmowała działania militarne na rzecz tłumienia dążeń niepodległościowych mniejszości kurdyjskiej na obszarze Turcji, ingerowała bezprawnie również w sprawy wewnątrz Syrii i Iraku.

W lipcu 2015 roku pod pretekstem walki z kurdyjskim i islamskim terroryzmem Ankara rozpoczęła wielką operację wojskową przeciwko PKK i ISIS w Syrii i Iraku, co implikowało nowy konflikt pomiędzy państwem tureckim a głównymi organizacjami kurdyjskimi<sup>44</sup>. Ponadto, turecka transgraniczna interwencja o kryptonimie „Tarcza Eufratu” (“The Euphrates Shield Operation”), przeprowadzona w sierpniu 2016 roku w północnej Syrii, stanowiła potwierdzenie braku jakiegokolwiek elastyczności władz tureckich wobec proniepodległościowych działań syryjskich Kurdów. Turcja wykorzystała do przeprowadzenia operacji współpracę z siłami Wolnej Armii Syryjskiej (The Free Syrian Army — FSA), co w konsekwencji umożliwiło stworzenie pasa rozdzielającego dwa kurdyjskie kantony (Afrin i Manbidż), a także wieńczyło dominację i obecność ISIS w tej części Syrii. Turcja uzasadniała podjęte wówczas działania koniecznością stabilizacji granicy turecko-syryjskiej oraz likwidacji — jak określała — korytarza terroryzmu (*corridor of terror*) stworzonego z jednej strony przez dżihadystów z ISIS, a z drugiej — przez syryjskich bojowników kurdyjskich<sup>45</sup>.

Mapa 4. Iracki i syryjski Kurdystan



Źródło: Mapy irackiego i syryjskiego Kurdystanu na podstawie: *Afrin Syria* — <https://thekurdish-project.org/kurdistan-map/syrian-kurdistan/afrin-syria/> (dostęp: 23.02.2018); *Turkey Targets Kurdish Forces in Afrin. The Short, Medium and Long Story* (January 22, 2018) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-42704542> (dostęp: 22.02.2018).

Powstanie kurdyjskiego autonomicznego obszaru w Syrii (region Rożawa) było zatem postrzegane przez władze w Ankarze jako realne zagrożenie dla integralności terytorialnej Turcji, a tym samym stanowiło dla niej usprawiedliwienie do prowadzenia działań mających na celu zniwelowanie owego zagrożenia.

<sup>44</sup> C. IONITA: *The Kurdish Question. From Paris (1919) to Erbil (2017)* — [http://www.edmaps.com/html/kurdistan\\_in\\_seven\\_maps.html](http://www.edmaps.com/html/kurdistan_in_seven_maps.html) (dostęp: 26.02.2018).

<sup>45</sup> *Turkey to Continue Euphrates Shield Operation in Northern Syria: Erdogan* (January 9, 2018) — <https://www.reuters.com/article/us-syria-turkey-erdogan/turkey-to-continue-euphrates-shield-operation-in-northern-syria-erdogan-idUSKBN1EY0UN> (dostęp: 27.02.2018).

Co jednak niezwykle istotne, Turcja wykorzystywała do realizacji tego celu nie tylko instrumenty polityczne, ale również militarne, a tłumaczyła to koniecznością stabilizacji i ochrony turecko-syryjskiego pogranicza.

W tym kontekście należy zatem podkreślić, iż walkę różnych podmiotów z ISIS na obszarze Syrii komplikowała trwająca od 2011 roku wojna domowa, a także nieproporcjonalne reakcje Turcji na działania niepodległościowe Kurdów, którzy 9 stycznia 2014 roku proklamowali autonomię regionu Rożawy (tzw. Zachodni Kurdystan), znajdującego się w północnej i północno-wschodniej części Syrii. Autonomii Rożawy nie uznały władze Syrii, a syryjscy Kurdowie zaangażowali się w wojnę domową. 9 stycznia 2018 roku prezydent Turcji Recep Tayyip Erdogan zapowiedział, że Ankara podejmie działania wojenne w przygranicznych regionach Syrii — Afrin i Manbidż, znajdujących się pod kontrolą Kurdów. Afrin pozostawało pod kurdyjską kontrolą od 2012 roku, gdy wycofała się z niego syryjska armia Baszara al-Assada. Z kolei Manbidż pod wpływem Kurdów funkcjonował od sierpnia 2017 roku, od momentu wyzwolenia tego obszaru spod wpływów ISIS<sup>46</sup>.

Co w tym kontekście niezwykle istotne, Kurdowie stali się, dzięki wsparciu USA, niezwykle sprawną militarnie stroną zarówno wojny domowej w Syrii, jak i koalicji walczącej z tzw. Państwem Islamskim, stali się także sojusznikami Waszyngtonu. Jeszcze w trakcie kampanii wyborczej w połowie lipca 2016 roku w jednym z wywiadów, którego udzielił dla „New York Times” kandydat Partii Republikańskiej Donald Trump, Kurdów zamieszkujących obszary Syrii i Iraku przyszły prezydent określił mianem „wojsk lądowych USA” w wojnie toczonej z tzw. Państwem Islamskim. Jak stwierdził wówczas Trump: „I’m a big fan of the Kurdish forces. At the same time, i think we have a potentially — we could have a potentially very successful relations with Turkey. And it would be really wonderful if we could put them somehow both together”<sup>47</sup>. Amerykańskie wsparcie udzielane Kurdom stało się jednak jedną z najważniejszych przyczyn napięć na linii USA—Turcja. 14 stycznia 2018 roku Stany Zjednoczone zapowiedziały bowiem, że w najbliższych latach będą szkolić jednostki kurdyjskie (ok. 30 tys. bojowników) i dostarczać im broń, by te mogły sprawnie kontrolować część Syrii wyzwoloną spod wpływów ISIS i tworzyć przygraniczne siły bezpieczeństwa (*border security force*). Oddziały te, składające się w głównej mierze z kurdyjskich bojowników z Ludowych Jednostek Samoobrony (The People’s Protection Units — YPG), miały zapobiegać infiltracji terrorystów z ISIS przenikających przez granicę turecką i iracką. Decyzja ta doprowadziła

<sup>46</sup> *Afrin Syria* — <https://thekurdishproject.org/kurdistan-map/syrian-kurdistan/afrin-syria/> (dostęp: 23.02.2018).

<sup>47</sup> „Jestem wielkim fanem sił kurdyjskich. Jednocześnie uważam, że mamy potencjał — możemy mieć potencjalnie bardzo udane stosunki z Turcją. I byłoby naprawdę cudownie, gdybyśmy mogli je połączyć w jedno”. M.M. GUNTER: *Trump, Turkey and the Kurds* — <http://www.mepc.org/journal/trump-turkey-and-kurds> (dostęp: 28.01.2018).

do zdecydowanego ochłodzenia relacji na linii Ankara—Waszyngton, jako że Turcja zaczęła obawiać się eskalacji kurdyjskich dążeń niepodległościowych, wzmacnianych militarnie przez USA, które na zasadach *spill over* mogły również pobudzić tureckich Kurdów do działań odśrodkowych. Co więcej, Turcja uznała kurdyjskich bojowników z YPG w Syrii za syryjskie ramię zdelegalizowanej w Turcji PKK, która od ponad trzydziestu lat walczy z Turcją o powstanie kurdyjskiej autonomii w Turcji. Ankara oficjalnie określała bojowników z YPG mianem „armii terrorystów”, pomijając zupełnie fakt, iż umocnienie YPG w Syrii stopniowo następowało również dzięki dozbajaniu ze strony USA, jako że YPG partycypowały w sojuszu określanym jako Syryjskie Siły Demokratyczne (SDF) wrogim reżimowi Assada. Fakt ten był jednak przez tureckie władze postrzegany jako pośrednie wsparcie dla PKK zagrażającej bezpieczeństwu Turcji<sup>48</sup>.

20 stycznia 2018 roku Turcja rozpoczęła interwencję o kryptonimie „Gałązka oliwna” (“Olive Branch Operation”) w regionie Afrin, oskarżając stronę kurdyjską o prowokację i ostrzelanie pogranicza tureckiego, co potraktowano jako akty terroryzmu<sup>49</sup>. Ibrahim Kalin, rzecznik prasowy prezydenta Erdogana, uzasadniał operację faktem, iż w 2017 roku miało dojść do ponad 700 takich ataków ze strony Afrin. Kalin odniósł się przy tym do artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych i powołał tym samym na prawo Turcji do samoobrony. Jak stwierdzał, wbrew propagandzie szerzonej przez PKK, operacja „Gałązka oliwna” nie jest wymierzona w syryjskich Kurdów, ale w organizację terrorystyczną PKK, która przez ponad trzydzieści lat toczyła krwawą i brudną wojnę przeciwko kluczowemu sojusznikowi NATO — Turcji. Operacja ma na celu

---

<sup>48</sup> YPG stanowiło zbrojne ramię kurdyjskiej: The Democratic Union Party (PYD); *Turkey Targets Kurdish Forces in Afrin. The Short, Medium and Long Story* (January 22, 2018) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-42704542> (dostęp: 22.02.2018).

<sup>49</sup> Zdobycie przez siły tureckie Afrin i Mandżid ma znaczenie strategiczne, oznaczałoby bowiem umożliwienie siłom wspierającym Turcję kontroli ciągłego odcinka wzdłuż północnej granicy Syrii na zachód od Eufratu o łącznej długości 200 km. Atak turecki grozi jednak poważnymi konsekwencjami humanitarnymi, jako że Afrin zamieszkuje ok. 1 mln ludności, z której część została zmuszona do opuszczenia miejsca zamieszkania ze względu na tureckie bombardowania, również obiektów cywilnych i infrastruktury krytycznej, w tym szpitali. Warto również dodać, iż jeszcze w 2017 r. Turcja kontrolująca górny bieg Eufratu, od którego uzależnione jest syryjskie rolnictwo, z premedytacją regulowała kwestie przepływów, by wyrzucić presję na YPG w północnej Syrii. Ankara podejmowała również świadome działania na rzecz ograniczenia w dostawach pomocy humanitarnej skierowanej do ludności zamieszkałej na obszarach Afrin; W. VAN WILGENBURG: *Syrian Monitor Warns for Humanitarian Disaster in Afrin, Calls for International Action* (March 10, 2018) — <http://theregion.org/article/12991-syrian-monitor-warns-for-humanitarian-disaster-in-afrin-calls-for-international-action> (dostęp: 19.03.2018); S.E. WILLIAMS: *Tragedy in Afrin and Ghouta Continues, as Turkey Denies Striking Hospital* (March 17, 2018) — <https://www.telegraph.co.uk/news/2018/03/17/tragedy-afrin-ghouta-continues-turkey-denies-striking-hospital/> (dostęp: 19.03.2018).

stworzenie bezpiecznego środowiska w północnej Syrii, tak by w przyszłości ułatwić powrót syryjskich uchodźców do ich kraju. Zdaniem Kalina, głównym celem operacji jest oczyszczenie terytorium syryjskiego ze wszystkich grup terrorystycznych, zabezpieczenie granicy turecko-syryjskiej i zapewnienie bezpieczeństwa miejscowej ludności w Afrin i innych miejscach<sup>50</sup>. Premier Turcji Binali Yildirim stwierdził z kolei, że celem interwencji Turcji w Afrin jest utworzenie trzydziestokilometrowego pasa bezpieczeństwa, który zapobiegałby takim atakom w przyszłości. Jednakże turecki szef sztabu Hulusi Akar określił cel działań w Afrin o wiele szerzej, stwierdzając, że operacja będzie trwać aż do wyeliminowania ostatniego terrorysty w tym regionie. Z kolei sam prezydent Erdogan podkreślał, że utworzony w wyniku operacji korytarz stopniowo doprowadzi do wyeliminowania terroryzmu w regionie, zaczynając od zachodu, kolejno w kierunku Manbidż, aż do granicy z Irakiem<sup>51</sup>.

Operacja, co nie budzi wątpliwości, stanowiła jednak efekt bezprawnych działań Turcji mających na celu powstrzymanie i osłabienie Kurdów w Syrii, stłumienie kurdyjskich dążeń niepodległościowych, likwidację YPG, jak również unicestwienie autonomii Rożawy<sup>52</sup>. Niemniej jednak silna pozycja Turcji w regionie Bliskiego Wschodu, jak również jej związki z Rosją i szeroko pojętym Zachodem, stawiają ją w uprzywilejowanej pozycji i gwarantują swego rodzaju bezkarność działań.

Istotne w tym kontekście pozostają reakcje międzynarodowe. Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump, który wspierał syryjskich Kurdów i uznał ich za sojuszników w wojnie z ISIS, wezwał Turcję do zaprzestania operacji. Departament Stanu USA uznał zaś tureckie działania za destabilizujące, co jeszcze bardziej zaogniło i tak napięte stosunki amerykańsko-tureckie. Prezydent Syrii Baszar al-Assad uznał działania Turcji za agresję na część Syrii i groził zestrzeleniem tureckich samolotów. Baszar al-Assad pozostawał jednak w pewnym stopniu bezsilny ze względu na co najmniej dwie determinanty. Po pierwsze, terytoria Afrin pozostawały poza kontrolą jego reżimu. Po drugie, ważkie w tej materii było stanowisko Rosji, która w wojnie domowej w Syrii od początku wspierała reżim Baszara al-Assada. Turcja niejako uprzedzając

---

<sup>50</sup> I. KALIN: *Turkish Official. Why US Should Partner with Turkey in Syria* (February 1, 2018) — <https://edition.cnn.com/2018/02/01/opinions/turkish-official-why-us-should-partner-with-turkey-in-syria-opinion-kalin/index.html> (dostęp: 22.02.2018).

<sup>51</sup> Niektórzy eksperci zwracają uwagę na fakt zbliżających się w 2019 r. wyborów prezydenckich w Turcji. Operacja w Afrin ma pokazać zarówno tureckiemu społeczeństwu, jak i społeczności międzynarodowej, że Erdogan jako prezydent ma silną i ugruntowaną pozycję, a także że dla realizacji interesu narodowego i zagwarantowania bezpieczeństwa Turcji nie zawaha się sięgnąć nawet po instrumenty natury militarnej; A. ZAMAN: *Real Target of Erdogan's Olive Branch Could Be US Clout* (February 15, 2018) — <https://www.al-monitor.com/pulse/originals/2018/02/turkey-olive-branch-syria-slows.html> (dostęp: 20.02.2018).

<sup>52</sup> B. ALIRIZA: *Understanding Turkey's Afrin Operation* (January 25, 2018) — <https://www.csis.org/analysis/understanding-turkeys-afrin-operation> (dostęp: 24.02.2018).

działania Moskwy, zadziałała prewencyjnie. Ankara oficjalnie wezwała bowiem władze w Rosji do zachowania neutralności podczas ataku na Kurdów, co skutkowało tym, że rosyjskie oddziały zaczęły się wycofywać z terenów planowanej operacji<sup>53</sup>. Po rozpoczęciu interwencji władze rosyjskie jedynie zaapelowały do prezydenta Erdogana o zachowanie powściągliwości w działaniach, co w rzeczywistości oznaczało nieme przyzwolenie na kontynuowanie operacji zbrojnej w Afrin. Jak twierdzą eksperci, brak zdecydowanej reakcji ze strony Rosji nie był zaskoczeniem, gdyż stanowił elementarną część układu w ramach stosunków rosyjsko-tureckich. Turcja zezwoliła bowiem rosyjskiemu Gazpromowi na poprowadzenie na wodach tureckich na Morzu Czarnym drugiej nitki gazociągu Turkish Stream. Inwestycja ta ma gwarantować Gazpromowi dominację w dostawach gazu w Europie Południowej i jednocześnie ograniczyć tranzyt rosyjskiego gazu przez Ukrainę. W zamian za to Rosja zachowała neutralne stanowisko wobec tureckiej interwencji w Afrin i Manbidż<sup>54</sup>.

## Wpływ irańsko-saudyjskich *proxy wars* na bliskowschodni układ sił

Jedną z zasadniczych determinant, które również wpływały na ewolucję bliskowschodniego układu sił w okresie pozimnowojennym, była permanentna rywalizacja sunnicko-szyicka<sup>55</sup>. Jej najbardziej jaskrawe przejawy można było dostrzec na przykładzie irańsko-saudyjskich wojen zastępczych (*proxy wars*) toczonych na Bliskim Wschodzie. Arabska Wiosna, zainicjowana w grudniu 2010 roku w Tunezji<sup>56</sup>, która na zasadach fali *spill over* objęła większość państw Bliskiego Wschodu, dla obu regionalnych mocarstw — Islamskiej Republiki Iranu oraz Arabii Saudyjskiej — stworzyła bowiem dogodny pretekst do podejmowania jeszcze bardziej intensywnych działań na rzecz umacniania, a nawet poszerzania własnej strefy wpływów i uzyskania statusu hegemonu w regionie Zatoki Perskiej. Rijad wykorzystywał jednak do tego celu instrumenty militar-

<sup>53</sup> H. HAID: *Why Did Russia Abandon Afrin?* (February 12, 2018) — <http://www.middleeasteye.net/columns/why-did-russia-abandon-afrin-1509120871> (dostęp: 23.02.2018).

<sup>54</sup> M. CHUDZIAK, M. MARSZEWSKI: *The Turkish Military Operation in Afrin, Northern Syria* (January 24, 2018) — <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2018-01-24/turkish-military-operation-afrin-northern-syria> (dostęp: 12.02.2018).

<sup>55</sup> L.G. CERIOLE: *The Saudi-Iranian Rivalry in the Persian Gulf through the Lens of Role Theory. The Proxy War Case of Bahrain's Arab Spring* — [http://paperroom.ipsa.org/papers/paper\\_47781.pdf](http://paperroom.ipsa.org/papers/paper_47781.pdf) (dostęp: 12.02.2018).

<sup>56</sup> G. KEPEL: *Arabska droga cierniowa. Dziennik 2011—2013*. Przeł. A. SZEPTYCKI, K. PACHNIAK. Warszawa 2014, s. 49—115.

ne, na co miał nieme przyzwolenie ze strony swojego sojusznika i partnera gospodarczego — Stanów Zjednoczonych. Istotne w tym kontekście wydaje się zatem wskazanie w sposób syntetyczny na inicjatywy, które płynęły ze strony Rijadu, a miały na celu wywarcie wpływu na kształt regionalnego układu sił<sup>57</sup>.

Na początku drugiej dekady XXI wieku wyzwaniem dla Arabii Saudyjskiej stały się oddolne protesty, które w ramach procesów Arabskiej Wiosny objęły państwa ościenne. W percepcji Rijadu stanowiły one zagrożenie dla saudyjskich interesów w subregionie Zatoki Perskiej (zwłaszcza w Bahrajnie i Jemenie), a także groziły destabilizacją tego obszaru i możliwością przejęcia władzy przez wrogie Saudyjczykom, a proirańskie ugrupowania szyickie obecne w tych państwach.

W przypadku Bahrajnu sytuacja była szczególna, od wielu lat bowiem *status quo* gwarantowała nadreprezentacja prosaudyjskich sunnitów we władzach państwowych, w warunkach jednoczesnej dominacji ilościowej szyitów w społeczeństwie tego kraju. Wydarzenia Arabskiej Wiosny zachęciły zatem pozostających w opozycji szyitów do masowych wystąpień przeciwko sunnickiej prosaudyjskiej dynastii Al-Chalifów. Symbolem Arabskiej Wiosny w Bahrajnie

---

<sup>57</sup> Sunnicka Arabia Saudyjska dostrzega zagrożenie dla swojej pozycji na Bliskim Wschodzie, w umacnianiu wpływów szyickiej Islamskiej Republiki Iranu, a taką możliwość daje m.in. *Iran Nuclear Deal*. Grupa P5+1 (pięciu stałych członków Rady Bezpieczeństwa ONZ — USA, Rosja, Chiny, Francja, Wielka Brytania i RFN) podpisała bowiem z Iranem 14 lipca 2015 r. w Wiedniu porozumienie nuklearne *Joint Comprehensive Plan of Action* (JCPOA). W układzie tym, określanym jako Iran Nuclear Deal, przewidywano ograniczenie irańskiego programu nuklearnego i rezygnację Iranu z dążeń do uzyskania broni nuklearnej, wypuszczenie na swoje terytorium inspektorów Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej w celu dokonywania kontroli wywiązywania się z realizacji porozumienia, w zamian za stopniowe znoszenie obowiązujących sankcji. W przyjętej w tej sprawie 20 lipca 2015 r. przez Radę Bezpieczeństwa ONZ rezolucji nr 2231 przewidywano, że jeżeli Teheran będzie respektował porozumienie nuklearne, siedem rezolucji ONZ przyjętych od 2006 r., dotyczących sankcji wobec Iranu, zostanie uchylonych. 16 stycznia 2016 r. Międzynarodowa Agencja Energii Atomowej potwierdziła, że Iran zakończył podejmowanie niezbędnych kroków w ramach JCPOA, które zapewnią, że irański program nuklearny będzie wykorzystywany wyłącznie do celów pokojowych. Zniesienie sankcji jest postrzegane przez Saudów (ale również inne państwa Zatoki Perskiej, a także Izrael) jako zagrożenie dla bezpieczeństwa regionalnego, a także zachwianie utrzymywanego przez lata *status quo* w regionalnym układzie sił, na rzecz umocnienia pozycji Islamskiej Republiki Iranu. W percepcji Rijadu zniesienie systemu sankcyjnego, który skutecznie ograniczał działania Islamskiej Republiki Iranu, implikowało to, że Iran stał się ponownie największym politycznym, kulturowym (religijnym), jak również gospodarczym konkurentem Arabii Saudyjskiej na Bliskim Wschodzie; *Joint Comprehensive Plan of Action* (Vienna: July 14, 2015) — [http://www.eeas.europa.eu/archives/docs/statements-eeas/docs/iran\\_agreement/iran\\_joint-comprehensive-plan-of-action\\_en.pdf](http://www.eeas.europa.eu/archives/docs/statements-eeas/docs/iran_agreement/iran_joint-comprehensive-plan-of-action_en.pdf) (dostęp: 9.02.2018); UNITED NATIONS SECURITY COUNCIL: *Resolution 2231 (2015) Adopted by the Security Council at its 7488th Meeting, on 20 July 2015* (July 20, 2015) — [http://www.un.org/en/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=S/RES/2231\(2015\)](http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/2231(2015)) (dostęp: 9.02.2018).

stał się Plac Perłowy, na którym po raz pierwszy 14 lutego 2011 roku zebrał się demonstrujący (na większości szyici) przeciwko reżimowi<sup>58</sup>. W sytuacji permanentnych protestów 13 marca 2011 roku władze Bahrajnu zwróciły się do państw Rady Współpracy Zatoki z prośbą o udzielenie pomocy w zagwarantowaniu bezpieczeństwa w ramach *casus foederis* zapisanego w Układzie o Wzajemnej Obronie z 2000 roku.

Szczególne zainteresowanie sytuacją w Bahrajnie przejawiała Arabia Saudyjska. Niemal natychmiast zareagowała w obawie przed eskalacją protestów, które mogły implikować bunt szyitów w innych państwach regionu. 14 marca 2011 roku do Bahrajnu wkroczyło 1200 saudyjskich żołnierzy, 20 czołgów i wozy opancerzone, jak również około 600 policjantów Zjednoczonych Emiratów Arabskich (ZEA) — siły Peninsula Shield Force (zbrojnego ramienia Rady Współpracy Zatoki)<sup>59</sup>.

Ustabilizowanie sytuacji w Bahrajnie i utrzymanie politycznego *status quo* Saudowie osiągnęli zatem z wykorzystaniem instrumentów militarnych (metod *hard power*). Saudyjska interwencja zbrojna, tylko z pozoru mająca międzynarodową legitymację, w rzeczywistości stanowiła instrument realizacji interesów Arabii Saudyjskiej w subregionie Zatoki Perskiej. Miała ona zagwarantować utrzymanie *status quo* nie tylko w Bahrajnie, ale również w pozostałych państwach Zatoki, która stanowi również obszar politycznego oddziaływania Islamskiej Republiki Iranu. Rijad obawiał się bowiem, że Teheran będzie próbował wykorzystać bunt w Bahrajnie w celu zwiększenia wpływów w tej części globu. Strategiczność geopolitycznego położenia Bahrajnu polega zatem na tym, iż w Rijadzie jest on postrzegany jako swego rodzaju bufor bezpieczeństwa pomiędzy Iranem i Arabią Saudyjską, a utrzymanie u władzy w Manamie prosaudyjskiej sunnickiej mniejszości jest traktowane jako gwarant stabilności strategicznej w roponośnej, saudyjskiej, ale zdominowanej przez szyicką większość Prowincji Wschodniej<sup>60</sup>. W percepcji Rijadu szyici permanentnie stanowią zagrożenie dla integralności terytorialnej Arabii Saudyjskiej. Wśród saudyjskich władz dominuje bowiem obawa co do lojalności szyitów mieszkających w Prowincji Wschodniej wobec własnego państwa oraz ich powiązań i podatności na oddziaływanie ze strony wiodącego rywala w subregionie Zatoki Perskiej — Islamskiej Republiki Iranu.

Kolejnym polem saudyjsko-irańskiej *proxy war* stał się Jemen. Interwencja zbrojna Arabii Saudyjskiej w Jemenie rozpoczęła się w nocy z 25 na 26 marca

<sup>58</sup> I. IDRIS: *Analysis of the Arab Spring* (April 8, 2016) — <http://www.gsdr.org/wp-content/uploads/2016/04/HDQ1350.pdf> (dostęp: 12.02.2018).

<sup>59</sup> R. CHAŁACZKIEWICZ: *Zjednoczone Emiraty Arabskie. Historia, raj i ludzie*. Pułtusk—Warszawa 2011, s. 336—337, s. 357.

<sup>60</sup> S. MABON: *The Battle for Bahrain: Iranian-Saudi Rivalry*. “Middle East Policy” 2012, Vol. 19, No 2 — <http://www.mepc.org/journal/middle-east-policy-archives/battle-bahrain-iranian-saudi-rivalry?print> (dostęp: 22.02.2018).



2015 roku. Rijad, realizując założone cele strategiczne, zainicjował powołanie koalicji *ad hoc*, w której skład weszło kilkanaście państw Bliskiego Wschodu i Afryki Północnej, w tym ZEA, Bahrajn, Kuwejt, Katar, a także Maroko i Jordania<sup>61</sup>. Podjęta przeciwko Jemenowi operacja nosiła kryptonim „Przełomowa burza” (“Storm of Resolve Operation”) i trwała do 21 kwietnia 2015 roku. Skala działań była ogromna. Już w pierwszych dniach Rijad wysyłał nad Jemen do 100 samolotów bojowych dziennie. Nie przyniosło to jednak większego sukcesu. “Storm of Resolve” postanowiono wówczas zastąpić, rozpoczętą 21 kwietnia 2015 roku, operacją o charakterze politycznym i wojskowym, noszącą kryptonim „Przywrócić nadzieję” (“Restoring Hope”). W ramach drugiej fazy interwencji w Jemenie zakładano możliwość wykorzystania sił lądowych. Drugą fazę wyróżniał również fakt, że koalicja państw, które ją przeprowadzały, była zdecydowanie mniej liczna i ograniczyła się do Arabii Saudyjskiej, ZEA, Kuwejtu i Kataru<sup>62</sup>. Jako cel interwencji zbrojnej w Jemenie wskazano doprowadzenie do oddania władzy przez rebelię, uchodzących za proirańskich, Huti<sup>63</sup> i przywrócenia jej prosaudyjskiemu, a zarazem proamerykańskiemu prezydentowi Abd Rabu Mansurowi Hadi’emu, który niejako miał zwrócić się do Rady Współpracy Zatoki z prośbą o udzielenie pomocy. Ponadto, interwencja miała stanowić odpowiedź na groźby przywódcy Huti — Alego al-Shami — skierowane wobec Arabii Saudyjskiej. Ali al-Shami 24 marca 2015 roku zapowiedział, że siły Huti są na tyle silne, by wkroczyć do Arabii Saudyjskiej i zająć jej teryny, aż po Rijad<sup>64</sup>.

Państwem, które oficjalnie potępiło działania Arabii Saudyjskiej i wezwało do wstrzymania interwencji zbrojnej, była Islamska Republika Iranu, która podobnie jak Rijad realizowała własne interesy w Jemenie. Władze w Teheranie

<sup>61</sup> Somalia udostępniła Arabii Saudyjskiej swoją przestrzeń powietrzną i wody terytorialne, natomiast Egipt, Pakistan i Sudan udzieliły koalicji wsparcia dyplomatycznego. Państwa te zgłosiły gotowość udziału w operacji lądowej. Oman zadeklarował jedynie wsparcie polityczne, USA i Wielka Brytania zaś oficjalnie poparły działania Rijadu; J. NERIAH: *The Saudi Military Intervention in Yemen* (March 31, 2015) — <http://jcpa.org/article/saudi-military-intervention-yemen/> (dostęp: 1.02.2018).

<sup>62</sup> Dwa ostatnie z wymienionych państw partycypowały jednak głównie w działaniach powietrznych; *Saudi-led Coalition Announces End to Yemen Operation* (April 21, 2015) — <http://www.reuters.com/article/us-yemen-security-saudi-idUSKBN0NC24T20150421> (dostęp: 1.02.2018).

<sup>63</sup> Huti to jeden z prominentnych rodów zajdyckich (szyici), dyskryminowany w XX i XXI w. przez władze centralne w Jemenie. Huti sprzeciwiali się wpływowi Zachodu (zwłaszcza USA) w Jemenie, byli wrogo ustosunkowani względem Izraela, sunnickiej Al-Kaidy (AQAP) oraz innych radykalnych sunnickich odłamów islamu, w tym wahabickiej Arabii Saudyjskiej; MAPPING MILITANT ORGANISATIONS: *Al Qaeda in Yemen* — <http://web.stanford.edu/group/mappingmilitants/cgi-bin/groups/view/23> (dostęp: 29.01.2018); W. GRABOWSKI: *Fundamentalizm muzułmański na Bliskim Wschodzie*. Gdańsk 2013, s. 103—106.

<sup>64</sup> *Top Results for Yemeni Civil War (2015)* — [http://research.omicsgroup.org/index.php/Yemeni\\_Civil\\_War\\_\(2015\)#cite\\_note-136](http://research.omicsgroup.org/index.php/Yemeni_Civil_War_(2015)#cite_note-136) (dostęp: 1.02.2018).

wysłały w rejon Zatoki Adeńskiej i cieśniny Bab al-Mandab 2 okręty wojenne (fregatę IRIS Alvand oraz lekki okręt transportowy IRIS Bushehr)<sup>65</sup>. Oznaczało to wsparcie dla szyickiej rebelii Huti, utrudnienie realizowania celów Rijadu w obszarze Arabii Wschodniej, a tym samym wymuszało zaangażowanie się Arabii Saudyjskiej na wielu frontach (Jemen, Syria, ISIS)<sup>66</sup>. Iran nie porzucił bowiem koncepcji, której zarysy pojawiły się jeszcze przed rozpoczęciem wojny domowej w Syrii — stworzenia szyickiego półksiężyca obejmującego cały Bliski Wschód. Niemniej jednak, oskarżenia, które wystosowywał Rijad pod adresem Teheranu o daleko posuniętą ingerencję w sprawy wewnętrzne Jemenu, nosiły znamiona zdecydowanej hiperbolizacji, co jedynie radykalizowało konflikt sunnicko-szyicki. Arabia Saudyjska usprawiedliwia bowiem w ten sposób własne hegemonalne ambicje realizowane w regionie Bliskiego Wschodu z wykorzystaniem instrumentów *hard power* i poparciem, które otrzymuje w tej materii ze strony swojego sojusznika — Stanów Zjednoczonych.

Należy zatem zauważyć, iż w drugiej dekadzie XXI wieku zarówno Bahrajn, jak i Jemen stały się dla rywalizujących o wpływy na Bliskim Wschodzie i możliwość kreowania regionalnego układu sił, Arabii Saudyjskiej i Islamskiej Republiki Iranu, polem wojny zastępczej. Interwencja zbrojna Arabii Saudyjskiej w Jemenie nie przyniosła jednak zamierzonych celów. Wręcz przeciwnie, umocniła i tak głębokie podziały wewnątrzjemeńskie, grożąc rozpadem kraju. Implikowała postępujący kryzys humanitarny i sprawiła, że Jemen w maju 2017 roku uplasował się na czwartym miejscu (po Sudanie Południowym, Somalii i Republice Środkowoafrykańskiej) wśród państw upadłych, określanych mianem *fragile state*<sup>67</sup>. Wpłynęła także na umocnienie pozycji ugrupowań terrorystycznych, ISIS i AQAP (Al-Qaeda in the Arabian Peninsula — Al-Kaida Półwyspu Arabskiego), na rozległych i trudno dostępnych obszarach południowego Jemenu, pozbawionych efektywnej kontroli ze strony władz centralnych. Wojna w Jemenie stała się zatem kolejnym w regionie Bliskiego Wschodu konfliktem o charakterze długoterminowym, a interwencja saudyjska — jedną z determinant, które doprowadziły do jego eskalacji.

---

<sup>65</sup> *Yemen at the UN — October 2016 Review* — <http://sanaacenter.org/publications/item/60-yemen-at-the-un.html> (dostęp: 2.02.2018).

<sup>66</sup> J.M. SHARP: *Yemen: Background and U.S. Relations* (February 11, 2015) — <https://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RL34170.pdf> (dostęp: 2.02.2018).

<sup>67</sup> *Fragile States Index Annual Report 2017* (May 10, 2017) — <http://fundforpeace.org/fsi/2017/05/14/fragile-states-index-2017-annual-report/951171705-fragile-states-index-annual-report-2017/> (dostęp: 23.02.2018).

## Zakończenie

Dwie pierwsze dekady XXI wieku obfitowały w wydarzenia, które w niezwykle istotny sposób wpłynęły na układ sił w regionie Bliskiego Wschodu. Atak terrorystyczny Al-Kaidy dokonany 11 września 2001 roku na World Trade Center i Pentagon zwrócił bowiem uwagę społeczności międzynarodowej na zagrożenia bezpieczeństwa międzynarodowego, których źródła (rozwój radykalnych, dżihadystycznych ugrupowań terrorystycznych wrogo ustosunkowanych wobec szeroko pojętego Zachodu, zwłaszcza USA) lokowane były w obszarze Bliskiego Wschodu. Wpłynęło to w niebagatelny sposób na intensyfikację zainteresowania i zaangażowania podmiotów zewnątrzregionalnych w kreowanie bliskowschodniego układu sił.

Na zmianę układu sił na Bliskim Wschodzie w pierwszej dekadzie XXI wieku ogromny wpływ wywarła zatem trzecia wojna w Zatoce Perskiej. Agresja USA na Irak rozpoczęta w marcu 2003 roku, uzasadniana rzekomą współpracą Iraku z Al-Kaidą i prowadzeniem przez reżim Saddama Husajna prac nad bronią masowego rażenia, mimo głoszonych (nierealnych) hasel o demokratyzacji regionu, nie wpłynęła pozytywnie na bliskowschodni układ sił. *Regime change* w Iraku — obalenie dyktatury Husajna, który stanowił gwarant świeckości i swego rodzaju przeciwwagę dla Islamskiej Republiki Iranu — przyczynił się do uczynienia z Iraku dogodnej siedziby dla radykalnych ugrupowań terrorystycznych, w tym siatki Al-Kaidy, których działalność nasiliła się po wycofaniu sił amerykańskich z tego państwa pod koniec 2011 roku, a w konsekwencji do powstania na części terytorium Iraku i Syrii najgroźniejszej w XXI wieku organizacji terrorystycznej ISIS. Walka z tzw. Państwem Islamskim stała się jednym z największych wyzwań dla bezpieczeństwa międzynarodowego w drugiej dekadzie XXI wieku.

Również wydarzenia Arabskiej Wiosny i ich implikacje w sposób znaczący wpłynęły na modyfikację układu sił w regionie Bliskiego Wschodu. Szczególnie znacząca w tym kontekście stała się interwencja Zachodu w Libii, która doprowadziła do totalnej destabilizacji kraju i umocnienia wewnętrznylibijskich podziałów, a także wybuch wojny domowej w Syrii, w której poszczególne strony konfliktu były wspierane przez aktorów zewnętrznych. Reżim Baszara al-Assada otrzymywał permanentnie wsparcie między innymi ze strony Federacji Rosyjskiej, z kolei bojownicy Wolnej Armii Syrii byli umacniani w swoich działaniach przez Zachód, w tym USA.

Co równie istotne, destabilizujące wydarzenia w Iraku i Syrii stworzyły swego rodzaju sposobność dla sił kurdyjskich do powołania namiastek własnego państwa (Region Rożawy) i przypomnienia społeczności międzynarodowej o ambicjach niepodległościowych niemal 30-milionowego narodu kurdyjskiego. Referendum niepodległościowe Kurdów w Iraku, powstanie namiastek pań-

stwowości kurdyjskiej na obszarze Syrii, a w końcu zbrojna interwencja Turcji w Afrin i Manbidż miały zasadniczy wpływ na zmianę układu sił na Bliskim Wschodzie i prowokowały pytanie o dalszy kształt geopolityczny regionu w sytuacji potencjalnego pojawienia nowego podmiotu — Kurdystanu.

Na układ sił na Bliskim Wschodzie ogromny wpływ wywierają zatem zarówno mocarstwa zewnątrzregionalne, realizujące swoje interesy w regionie — USA, Federacja Rosyjska, Francja (inicjatorka interwencji w Libii), jak i rywalizacja mocarstw regionalnych — sunnickiej Arabii Saudyjskiej i szyickiej Islamskiej Republiki Iranu. Państwa te nie walczą z sobą w sposób bezpośredni, ale toczą *proxy wars* (Bahrajn, Syria, Jemen). O ile przez lata Arabia Saudyjska starała się dominować, co umożliwiały jej sankcje nałożone na Iran ze względu na oskarżenia o prace nad wzbogaconym uranem, który mógł być wykorzystany do wyprodukowania broni atomowej, o tyle od 2016 roku, czyli od czasu zniesienia sankcji dzięki porozumieniu Iran Nuclear Deal, Iran stał się dla Arabii Saudyjskiej poważnym konkurentem na arenie bliskowschodniej, który będzie dążył do rozszerzania własnej strefy wpływów. Fakt ten w znaczący sposób rzutuje również na kształt układu sił w regionie Bliskiego Wschodu.

## Bibliografia

- Afrin Syria* — <https://thekurdishproject.org/kurdistan-map/syrian-kurdistan/afrin-syria/> (dostęp: 23.02.2018).
- AKULOV A.: *Greater Kurdistan. A New Actor on Middle East Map?* (November 19, 2012) — <https://www.strategic-culture.org/news/2012/11/29/greater-kurdistan-a-new-actor-on-middle-east-map.html> (dostęp: 23.02.2018).
- ALIRIZA B.: *Understanding Turkey's Afrin Operation* (January 25, 2018) — <https://www.csis.org/analysis/understanding-turkeys-afrin-operation> (dostęp: 24.02.2018).
- Al-Kaida buduje państwo w Iraku. Winny Obama* (January 9, 2014) — <http://www.newsweek.pl/swiat/al-kaida-w-iraku-powstanie-w-faludzy-irak-newsweek-pl,artykuly,278431,1.html> (dostęp: 27.01.2018).
- AZIZ T.: *The Iraq-Iran Conflict. Questions and Discussions*. Transl. N. AL-HADITHI. London—Baghdad 1981.
- Barzani Shows Genuine Map of Kurdistan in Europe Ahead of Referendum* (July 18, 2017) — <http://www.basnews.com/index.php/en/news/kurdistan/364669> (dostęp: 25.02.2018).
- BLEANEY C.H.: *Iraq*. Oxford—Santa Barbara—Denver 1995.
- BOOT M.: *The Iraq Syndrome* (January 25, 2013) — <http://maxboot.net/the-iraq-syndrome/> (dostęp: 22.02.2018).
- BOYS J.D.: *The Dual Containment of Rogue States* (April, 2005) — <http://www.nth-position.com/thedualcontainment.php> (dostęp: 15.05.2017).

- BURKE J.: *Iraq. How Much Is the Divisive Approach of Maliki Responsible for the Turmoil* (June 15, 2014) — <https://www.theguardian.com/commentisfree/2014/jun/15/nouri-al-maliki-is-he-the-man-to-blame-in-iraq> (dostęp: 21.01.2018).
- BUSH G.H., SCOWCROFT B.: *Świat przekształcony*. Przeł. J.J. GÓRSKI. Warszawa 2000.
- CERIOLI L.G.: *The Saudi-Iranian Rivalry in the Persian Gulf through the Lens of Role Theory. The Proxy War Case of Bahrain's Arab Spring* — [http://paperroom.ipsa.org/papers/paper\\_47781.pdf](http://paperroom.ipsa.org/papers/paper_47781.pdf) (dostęp: 12.02.2018).
- CHAŁACZKIEWICZ R.: *Zjednoczone Emiraty Arabskie. Historia, raj i ludzie*. Pułtusk—Warszawa 2011.
- CHUDZIAK M., MARSZEWSKI M.: *The Turkish Military Operation in Afrin, Northern Syria* (January 24, 2018) — <https://www.osw.waw.pl/en/publikacje/analyses/2018-01-24/turkish-military-operation-afrin-northern-syria> (dostęp: 12.02.2018).
- CHULOV M.: *More than 92% of Voters in Iraqi Kurdistan Back Independence* (September 28, 2017) — <https://www.theguardian.com/world/2017/sep/27/over-92-of-iraqs-kurds-vote-for-independence> (dostęp: 25.02.2018).
- CNN LIBRARY: *ISIS Fast Facts* (December 12, 2017) — <https://edition.cnn.com/2014/08/08/world/isis-fast-facts/index.html> (dostęp: 26.02.2018).
- COOLEY J.K.: *Playback. America's Long War In the Middle East*. New York 1991.
- CURANOWICZ A.: *Polityka Federacji Rosyjskiej wobec Azji, Afryki i Ameryki Łacińskiej*. W: *Polityka zagraniczna Rosji*. Red. S. BIELEŃ, M. RAŚ. Warszawa 2008.
- CZORNIK K.: *Irak w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w okresie pozimnowojennym*. Katowice 2011.
- Fragile States Index Annual Report 2017* (May 10, 2017) — <http://fundforpeace.org/fsi/2017/05/14/fragile-states-index-2017-annual-report/951171705-fragile-states-index-annual-report-2017/> (dostęp: 23.02.2018).
- FRUMIN A.: *10 Years Later. Mission Accomplished?* (January 5, 2013) — <http://www.msnbc.com/hardball/10-years-later-mission-accomplished> (dostęp: 27.01.2018).
- GAUSE III F.G.: *From "Over the Horizon" to "Into the Backyard". The U.S. — Saudi Relationship and the Gulf War*. In: *The Middle East and the United States. A Historical and Political Reassessment*. Ed. D.W. LESCH. Cambridge 2003.
- GERGES F.A.: *A History ISIS*. Princeton—Oxford 2016.
- GIEDZ M.: *Węzeł kurdyjski*. Warszawa 2003.
- GRABOWSKI W.: *Fundamentalizm muzułmański na Bliskim Wschodzie*. Gdańsk 2013.
- GRIFFIN M.: *Islamic State. Rewriting History*. London 2016.
- GUNTER M.M.: *Trump, Turkey and the Kurds* — <http://www.mepc.org/journal/trump-turkey-and-kurds> (dostęp: 28.01.2018).
- GYE H.: *"What did we go there for?" Marine Pictured Pulling Down Statue of Saddam in Baghdad Questions the Point of the Iraq War 10 Years after Invasion* (March 25, 2013) — <http://www.dailymail.co.uk/news/article-2298782/Marine-pictured-pulling-statue-Saddam-Baghdad-questions-point-Iraq-war-10-years-invasion.html> (dostęp: 27.01.2018).
- HADID H.: *Why Did Russia Abandon Afrin?* (February 12, 2018) — <http://www.middleeasteye.net/columns/why-did-russia-abandon-afrin-1509120871> (dostęp: 23.02.2018).

- HANNE O., NEUVILLE DE LA T.F.: *Państwo Islamskie. Geneza nowego kalifatu*. Przeł. J. DANECKI. Warszawa 2015.
- HOLLIS R.: *Gulf Security. No Consensus*. London 1993.  
<http://www.bbc.com/news/world-middle-east-42704542> (dostęp: 22.02.2018).
- IDRIS I.: *Analysis of the Arab Spring* (April 8, 2016) — <http://www.gsdrc.org/wp-content/uploads/2016/04/HDQ1350.pdf> (dostęp: 12.02.2018).
- IONITA C.: *The Kurdish Question. From Paris (1919) to Erbil (2017)* — [http://www.edmaps.com/html/kurdistan\\_in\\_seven\\_maps.html](http://www.edmaps.com/html/kurdistan_in_seven_maps.html) (dostęp: 26.02.2018).
- Iraqi Kurdistan Votes in Independence Referendum* (September 25, 2017) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-41382494> (dostęp: 25.02.2018).
- Islamic State and the Crisis in Iraq and Syria in Maps* (January 10, 2018) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-27838034> (dostęp: 22.02.2018).
- Joint Comprehensive Plan of Action* (Vienna: July 14, 2015) — [http://www.eeas.europa.eu/archives/docs/statements-eeas/docs/iran\\_agreement/iran\\_joint-comprehensive-plan-of-action\\_en.pdf](http://www.eeas.europa.eu/archives/docs/statements-eeas/docs/iran_agreement/iran_joint-comprehensive-plan-of-action_en.pdf) (dostęp: 9.02.2018).
- KALIN I.: *Turkish Official. Why US Should Partner with Turkey in Syria* (February 1, 2018) — <https://edition.cnn.com/2018/02/01/opinions/turkish-official-why-us-should-partner-with-turkey-in-syria-opinion-kalin/index.html> (dostęp: 22.02.2018).
- KAPLAN L.F., KRISTOL W.: *The War over Iraq. Saddam's Tyranny and America's Mission*. San Francisco, CA 2003.
- KEPEL G.: *Arabska droga cierniowa. Dziennik 2011—2013*. Przeł. A. SZEPTYCKI, K. PACHNIAK. Warszawa 2014.
- LENCZKOWSKI G.: *American Presidents and the Middle East*. Durham—London 1990.
- LESCH D.W.: *Syria and the United States. Eisenhower's Cold War In the Middle East*. San Francisco—Oxford 1992.
- LESCH D.W.: *Syria. The Fall of the House of Assad*. New Haven—London, 2013.
- LISTER T. ET AL.: *ISIS Goes Global. 143 Attacks in 29 Countries Have Killed 2,043* (February 12, 2018) — <https://edition.cnn.com/2015/12/17/world/mapping-isis-attacks-around-the-world/index.html> (dostęp: 14.02.2018).
- MABON S.: *The Battle for Bahrain: Iranian-Saudi Rivalry*. “Middle East Policy” 2012, Vol. 19, No 2 — <http://www.mepc.org/journal/middle-east-policy-archives/battle-bahrain-iranian-saudi-rivalry?print> (dostęp: 22.02.2018).
- MAKIYA K.: *Cruelty and Silence. War, Tyranny, Uprising, and the Arab World*. London 1993.
- MAPPING MILITANT ORGANISATIONS: *Al Qaeda in Yemen* — <http://web.stanford.edu/group/mappingmilitants/cgi-bin/groups/view/23> (dostęp: 29.01.2018).
- MARR P.: *The Modern History of Iraq*. Boulder, CO 2004.
- MASTERS J.: *Was the Iraq War Worth It?* (December 15, 2011) — <https://www.cfr.org/expert-roundup/was-iraq-war-worth-it> (dostęp: 22.02.2018).
- NERIAH J. : *The Saudi Military Intervention in Yemen* (March 31, 2015) — <http://jcpa.org/article/saudi-military-intervention-yemen/> (dostęp: 1.02.2018).
- O'CONNOR T.: *U.S. Military Set to Make \$300 Million Deal to Arm Kurds Fighting ISIS in Iraq* (April 4, 2017) — <http://www.newsweek.com/us-military-million-arms-deal-kurds-fighting-isis-iraq-586904> (dostęp: 26.02.2018).

- OEZEL Y.: *The Impact of the “Unipolar Moment” on US Foreign Policies in the Mid-East* (September 13, 2015) — <http://www.e-ir.info/2015/09/13/the-impact-of-the-unipolar-moment-on-us-foreign-policies-in-the-mid-east/> (dostęp: 5.02.2018).
- OTŁOWSKI T.: *Wojna z Kalifatem. Aspekty strategiczne* (26 października 2014) — <http://bliskiwschod.pl/2014/10/wojna-z-kalifatemaspekty-strategiczne/> (dostęp: 27.01.2018).
- PELLET P.L.: *Sanctions, Food, Nutrition, and Health in Iraq*. In: *Iraq Under Siege. The Deadly Impact of Sanctions and War*. Ed. A. ARNOVE. London 2003.
- RAUFER X.: *Atlas radykalnego islamu*. Przeł. K. PACHNIAK. Warszawa 2011.
- Saudi-led Coalition Announces End to Yemen Operation* (April 21, 2015) — <http://www.reuters.com/article/us-yemen-security-saudi-idUSKBN0NC24T20150421> (dostęp: 1.02.2018).
- SCHWARZKOPF H.N., PETRE P.: *Nie trzeba bohatera. Autobiografia*. Przeł. J. ŁOZIŃSKI. Warszawa 1993.
- SHARP J.M.: *Yemen. Background and U.S. Relations* (February 11, 2015) — <https://www.fas.org/sgp/crs/mideast/RL34170.pdf> (dostęp: 2.02.2018).
- SICK G.: *The United States in the Persian Gulf. From Twin Pillars to Dual Containment*. In: *The Middle East and the United States. A Historical and Political Reassessment*. Ed. D.W. LESCH. Cambridge 2003.
- SPECIA M.: *This Is What Victory Over ISIS Looks Like* (October 19, 2017) — <https://www.nytimes.com/2017/10/19/world/middleeast/islamic-state-reconstruction.html> (dostęp: 23.01.2018).
- STORM L.: *Ethnonational Minorities In the Middle East. Berbers, Kurds, and Palestinians*. In: *A Companion to the History of the Middle East*. Ed. Y.M. CHOUERI. Oxford—Carlton 2005.
- Terrorist Groups Responsible for the Most Attacks, 2000—2014*, Statistica 2018 — <https://www.statista.com/statistics/592630/terror-groups-most-attacks-2000-to-2014/> (dostęp: 23.02.2018).
- The Kurdish Project* — <https://thekurdishproject.org/kurdistan-map/kurdish-diaspora/> (dostęp: 27.02.2018).
- The World Factbook* — <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/iz.html> (dostęp: 21.01.2018).
- THOMASHAUSEN S.: *Humanitarian Intervention in an Evolving World Order. The Cases of Iraq, Somalia, Kosovo, and East Timor*. Pretoria 2002.
- THORAVAL Y.: *Słownik cywilizacji muzułmańskiej*. Przeł. P. LATKO. Katowice 2002.
- Top Results for Yemeni Civil War (2015)* — [http://research.omicsgroup.org/index.php/Yemeni\\_Civil\\_War\\_\(2015\)#cite\\_note-136](http://research.omicsgroup.org/index.php/Yemeni_Civil_War_(2015)#cite_note-136) (dostęp: 1.02.2018).
- TURAK N.: *Terror Attacks Are Likely to Increase in 2018, with ISIS and al-Qaeda Both Still Dangerous* (December 28, 2017) — <https://www.cnbc.com/2017/12/28/terror-isis-and-al-qaeda-likely-to-carry-out-more-attacks-in-2018.html> (dostęp: 17.02.2018).
- Turkey Targets Kurdish Forces in Afrin. The Short, Medium and Long Story* (January 22, 2018) — <http://www.bbc.com/news/world-middle-east-42704542> (dostęp: 22.02.2018).

- Turkey Targets Kurdish Forces in Afrin. The Short, Medium and Long Story* (January 22, 2018).
- Turkey to Continue Euphrates Shield Operation in Northern Syria. Erdogan* (January 9, 2018) — <https://www.reuters.com/article/us-syria-turkey-erdogan/turkey-to-continue-euphrates-shield-operation-in-northern-syria-erdogan-idUSKBN1EY0UN> (dostęp: 27.02.2018).
- UNITED NATIONS SECURITY COUNCIL: *Resolution 2231 (2015) Adopted by the Security Council at its 7488th Meeting, on 20 July 2015* (July 20, 2015) — [http://www.un.org/en/ga/search/view\\_doc.asp?symbol=S/RES/2231\(2015\)](http://www.un.org/en/ga/search/view_doc.asp?symbol=S/RES/2231(2015)) (dostęp: 9.02.2018).
- WEJKSZNER A.: *Państwo Islamskie. Narodziny nowego kalifatu?* Warszawa 2016.
- WILGENBURG VAN W.: *Syrian Monitor Warns for Humanitarian Disaster in Afrin, Calls for International Action* (March 10, 2018) — <http://theregion.org/article/12991-syrian-monitor-warns-for-humanitarian-disaster-in-afrin-calls-for-international-action> (dostęp: 19.03.2018).
- WILLIAMS S.E.: *Tragedy in Afrin and Ghouta Continues, as Turkey Denies Striking Hospital* (March 17, 2018) — <https://www.telegraph.co.uk/news/2018/03/17/tragedy-afrin-ghouta-continues-turkey-denies-striking-hospital/> (dostęp: 19.03.2018).
- Yemen at the UN — October 2016 Review* — <http://sanaacenter.org/publications/item/60-yemen-at-the-un.html> (dostęp: 2.02.2018).
- ZAMAN A.: *Real Target of Erdogan's Olive Branch Could Be US Clout* (February 15, 2018) — <https://www.al-monitor.com/pulse/originals/2018/02/turkey-olive-branch-syria-slows.html> (dostęp: 20.02.2018).

**Katarzyna Czornik, dr** nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce; adiunkt w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa (Zakład Stosunków Międzynarodowych) Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zainteresowania badawcze: Bliski Wschód w stosunkach międzynarodowych; polityka zagraniczna Stanów Zjednoczonych (ze szczególnym uwzględnieniem polityki Stanów Zjednoczonych wobec Bliskiego Wschodu i Federacji Rosyjskiej); terroryzm międzynarodowy i fundamentalizm islamski; konflikty zbrojne i spory międzynarodowe; bezpieczeństwo międzynarodowe; polityka zagraniczna Polski. Wybrane publikacje autorstwa: *Irak w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w okresie pozimnowojennym* (Katowice 2011); *Bliski Wschód w polityce zagranicznej Stanów Zjednoczonych w latach 1945—2012* (Katowice 2012); *System konstytucyjny Islamskiej Republiki Iranu* (Warszawa 2014); również wiele publikacji pod współredakcją naukową.